Nr. 160. Dnia 12 czerwca. Poniedziałek. Dnia 31 maja (12 czerwca) 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś. Onufrego Pust.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 41	Wschód księżyca o godzinie 1 minut 27 w.	Piątek: Benona i Justyny.
Wtorek: Antoniego z Padwy.	Zachód „ „ 8-ej „ 18	Zachód „ „ 3 „ 26 r.	Sobota: Marcjana M.
Środa: Bazylego D. K.	Długość dnia godzin 16 „ 36	Wysokość wody na Wiśle st. 14 c. 3 (st. 11 c. 10).	Niedziela: Marka i Marcelina.
Czwartek: Wita i Modesta.	Przybyło „ 8 „ 58	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 11°.	Poniedz.: Gerwazego i Protazego

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wyszomira, jutro Chytomira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krakowsk.-Przedm.—5½ po południu.)— Posiedzenie członków sekcji rolnej warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—7½ wieczorem.) — Zebranie ogólne członków Towarzystwa śpiewackiego „Lutnia". (Resursa obywatelska—9 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: **Wielki: dziś** „Willidy" (z udziałem pani Trombini i p. Józefa Russitano) oraz „Pajace" (z udziałem panny Libji Drog oraz pp. Oktawjusza Nouvelli'ego) i Astillero); jutro dwunaste przedstawienie russkiej trupy dramatycznej Cesarskiego teatru Małego z Moskwy: „Tatjana Repina" (z udziałem pani Ermołowoj—abonament № I, przedstawienie 5); — **Letni**: dziś przedstawienie zawieszone; jutro „Rigoletto" (z udziałem pani Aleksandry Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Józefa Russitano); — **Rozmaitości**: dziś „Chwast" (pierwszy raz); jutro „Chwast";— **Nowy**: dziś „Przygody Klarety"; jutro „Dwa dni szczęśliwe" (pierwszy raz). (8 wieczorem.)

— Jutrzejsza uroczystość św. Antoniego Padewskiego obchodzona będzie solennie w kościołach:

św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) uroczystość rozpocznie się wotywą o godz. 10-ej zrana, a następnie suma o godz. 11-ej przed południem, z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem. Po południu nieszpory również z kazaniem;

św. Anny (po-bernardyńskim) również uroczyste nabożeństwa odprawione będą:

św. Antoniego (po-reformackim) całodzienne uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu;

N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze uroczyste nabożestwo przed ołtarzem tego świętego odprawione zostanie w nadchodzącą niedzielę.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odprawiać się będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Echa przemówień delegacyjnych hr. Kalnokyego nie milkną. Zwłaszcza *Nationalzeitung* żyje pod ciągłym ich mamiącym urokiem, jak zahypnotyzowana. Krytykując znany artykuł *Tempsa*, który dowodził, że hr. Kalnoky usiłuje przenieść osie mechanizmu potrójnego przymierza z Berlina do Wiednia, powiada *Nationalzeitung:* Nie rościliśmy nigdy pretensji do tego, aby dwa inne mocarstwa bezwłasnowolnie szły za komendą berlinską; w przymierzu podobnem wspólna polityka musi opierać się zawsze na ciągłem porozumieniu. Jeżeli wszakże potrójne przymierze posiada stały jakiś punkt oparcia i jakąś oś ruchu (*Stütz- oder Drehpunkt*), muszą one leżeć tam, gdzie dla wspólnego celu przynoszą się największe ofiary: w Niemczech.

Wynikałoby z tej przechwałki, że książę Bismark, udając się we wrześniu r. 1879-go do Wiednia dla zawarcia przymierza z Austrją, jechał tam pod sentymentalnym impulsem złożenia ofiary na ołtarzu interesów austrjackich, ot, może dla wynagrodzenia Austrji boleści ciosu, jaki zadano jej w r. 1866-ym pod Sadową? Wynikałoby, że Niemcy nie mają kwestji alzacko-lotaryńskiej i zasypiałyby snem sprawiedliwości, niezakłóconym żadną trwogą, żadną marą senną, gdyby nie ta przeklęta potrzeba obrony—interesów bałkańskich Austrji! Zaiste, trudno daltonizm posunąć dalej: możnaby sądzić, iż zaczyna się tutaj istotna już ślepota. Tylko, że i ona jest tylko świadomem udaniem.

Wolnokonserwatywna *Post* bawi się widowiskiem istotnie charakterystycznem, jako dwa bieguny prasy berlińskiej *Kreuzzeitung* i *Freisinnige Zeitung* godzą się w swoich przepowiedniach klęski wyborczej rządu. Organ Richtera, który dążył do rozwiązania parlamentu słowem i czynem, pozostaje wiernym sobie, przepowiadając swoje zwycięstwo. *Kreuzzeitung* zaś przewiduje zmianę w urzędzie kanclerskim i zapewnia, że w takim razie przyjdzie w Niemczech do władzy przedstawiciel jej idei. Spodziewa się ona wiele po tworzącej się grupie „prawego centrum" i prorokuje silną większość klerykalno-zachowawczą. *Post* obawia się, że w razie zwycięstwa rządu za pomocą rickertowskiej frakcji wolnomyślnych secesjonistów hr. Caprivi w nagrodę pomocy poczyni jej doniosłe ustępstwa politycznej i gospodarczej natury, które oś dzisiejszego kierunku rządowego w Niemczech przesuną w stronę lewicy liberalnej.

Uwagę zwrócił na siebie w Niemczech artykuł *Hamburger Nachrichten* wykazujący, że częste rozwiązywania parlamentu wywołują na giełdzie spadek papierów niemieckich i mogą poważnie zachwiać powszechnem zaufaniem do instytucyj, na których spoczywa budowa Niemiec. Analogji z konfliktem z r. 1860-go dotąd niema; powstałaby wszakże, gdyby nowy parlament uchwalił budżet, którego rada związkowa nie mogłaby przyjąć. Gdyby rada związkowa zgodziła się rządzić bez parlamentu, przypisałaby sobie kompetencje bundestagu frankfurckiego, którego słabe strony i szkodliwe dla życia narodowego właściwości dzisiejsza konstytucja niemiecka pragnęła pokonać otwarciem na ścieżaj podwoi wpływowi reprezentacji parlamentarnej i całego narodu na sprawy państwa.

Tak się przedstawia obraz usposobień, nadziei i obaw stronnictw niemieckich w przededniu rozstrzygającej walki u urn wyborczych.

Wobec zgryźliwości, jaka ujawniła się w Niemczech w ocenieniu *exposé* hr. Kalnoky'ego, uderza, jako ostra jej antiteza, gorący ton sympatji, z jaką te same wywody powitano nad Tybrem i w całej prasie półwyspu apenińskiego. Z wyjątkiem organów *irredenty*, chodzących własnemi torami fantazji, dobyto zeń jednomyślny wniosek trwałości i siły trójprzymierza, którego mowa delegacyjna austrjackiego ministra nie podkopała i które pozostanie w swojej formie dotychczasowej i nadal rękojmią pokoju europejskiego.

Wynurzenia te są tem dziwniejsze w obecnej chwili, kiedy Francja dokłada wszelkich starań, aby narodowi włoskiemu nasuwać do pamięci wspólne i chlubne wspomnienia zwycięstw z r. 1859-go. Jenerał Fabre, który przybył do Włoch celem uczestniczenia w poświęceniu wspólnej kostnicy żołnierzy poległych pod Palestro, nie opuścił dotąd półwyspu, ale korzystając z uroku owych wspomnień orężnych, puścił się w podróż agitacyjną po górnych Włoszech, celem wydobywania z łona społeczeństwa tamtejszego objawów drzemiącej wdzięczności i poczucia jedności rasowej.

W Brescji, Genui itd. nastręcza się on — nie bez wyższego rozkazu swojego rządu—oczom ludu i uderza w struny, które w dniach Palestra i Solferina brzmiały taką potężną symfonją uczuć. Potrzeba przyznać, że włosi, którzy mają dobrą szkołę dyplomatyczną i nie zapomnieli dotąd dwulicowych rad Macchiavella, umieją i w tym wypadku strzydz i golić. Podnosząc w górę sztandar trójprzymierza, przyjmują gorąco jenerała Fabre, ażeby biuletyny tych entuzjastycznych przyjęć czytały się przyjemnie w łamach paryskiej prasy bulwarowej i aby w końcu nikt nie był mądry w Europie do odczytania duszy Włoch.

Br. Z.

Występy trupy russkiej.

XI.

Komedja 4-aktowa P. P. Gniedicza p. t. „Wietrznik", wystawiona wczoraj przez artystów goszczącej tu trupy moskiewskiego teatru Małego, graną była przez trupę Korsza i wówczas sprawozdanie o tej sztuce było w łamach naszego pisma zamieszczone.

Wykonanie wczorajsze sztuki, jako bardzo staranne, podniosło jej zalety. Postać Wiktora Piotrowicza Wołchowskiego, uosabiającego „Wietrznika", który nie może usiedzieć na jednem miejscu i pędzi żywot koczowniczy, wykonał z talentem p. Gorew. Głupiutką ale kwitnącą zdrowiem panienkę, Lubow Cwietkową, odtworzyła z finezją i temperamentem p. Leszkowska, zbierając dowody uznania w postaci kosza kwiatów i bukiecików, rzucanych z widowni na scenę. Rolę rezolutnej aż do zbytku obywatelki, Tretjakowej, zbrojnej w silne argumentacje i rewolwer sześciostrzałowy, noszony w kieszeni, odegrała z werwą p. Nikulina.

Parę małżeńską obywatelstwa Czagadajewych starannie odegrali p. Jermołowa-Kreczetowa i p. Makszejew; księcia Chanykowa Ołsufjewa p. Ryżow; „stanowego" Szmaragdowa z humorem p. Muzil i t. zw. „kułaka" Prostomołotowa p. Padarin.

Zakończyła widowisko grywana i przez naszych artystów jednoaktówka francuska „Chateau Yquem". Odegrali ją w przeróbce na scenę russką wesoło i składnie: panie Nikulina i Panowa oraz pp. Bagrow i Muzil, który rolę efektowną lokaja odtworzył z doskonałym komizmem.

Z toru wyścigowego.

Bogaty, bo aż siedem gonitw obejmujący program dnia wczorajszego, pogoda i święto zapełniły w sposób niebywały jeszcze w tym roku trybuny i loże. Tłumno było także i w środku toru.

Wkrótce po godzinie 4-ej rozpoczęła się gonitwa o nagrodę „Concorde", do której po wycofaniu przez hr. Zamoyskiego „Ledy" stanęły u startu: „Strachino" p. Lisaniewicza, „Tumry" A. ks. Lubeckiego i „Figaro" bar. Stromberga i F. Massa.

Bieg trwał 3 min. 19 sek. i przyniósł zwycięstwo „Strachino", który wyprzedził „Figara" i pierwszy dobiegł do mety. „Tumry" był dalekim trzecim.

Totalizator płacił za „Strachina" rs. 25 za dziesięć.

Z następnej gonitwy o nagrodę „Rulera" *(Handicap)* wycofane zostały: „Tzigane" J. Reszkego i „Spalato" Greya, tak, że startowały tylko: „Harda" A. hr. Potockiego, „Telimena" p. A. Daszewskiego i „Sulima" p. L. Grabowskiego.

Bieg poprowadziła „Telimena", wkrótce jednak

wyprzedził ją „Sulima”, a drugie miejsce zajęła „Harda”. W tym też porządku konie przyszły do mety.

Wyścig trwał 2 min. 59 sek.

Totalizator płacił rs. 16.

Następna gonitwa o największą w dniu wczorajszym nagrodę głównego zarządu stadnin rs. 3,000, największe też budziła zaciekawienie, zwłaszcza, że stajnie nasze wystąpiły z trzema wprawdzie tylko, ale wielce poważnemi zapaśnikami.

P. L. Grabowski postawił „Sezama”, p. J. Reszke zagranicznego „Prezzo”, a August hr. Potocki „Hektora”.

W wymienionym porządku konie dobiegły do mety w min. 2 sek. 45.

Totalizator płacił za „Sezama” rs. 15.

O nagrodę „Sernicką” (rs. 500), po wycofaniu przez p. Sonnenberga „Propatrji”, ubiegało się sześć koni, które tu wymieniamy w takim porządku, w jakim dobiegły do mety.

„Lissa” p. J. Dobrogosta pod chłopcem stajennym Galakiem przebyła dystans półtorawiorstowy w min. 1 sek. 49, wyprzedziwszy na dwie długości „Bastille” p. J. Reszkego, trzecim był „Lorenzo” p. Kamarina, dalej szły: „Fine perle” p. Grabowskiego, która, będąc faworytką, zawiodła zaufanie, pokładane w jej szybkości i gorącości, „Galatea” A. hr. Potockiego i w końcu „Rognieda” p. Lisaniewicza, spóźniona przy starcie.

Niespodziewane snać zwycięstwo „Lissy” przyniosło w totalizatorze pojedyńczym rs. 102, we francuskim zaś za „Lissę” płacono rs. 32, za „Bastille” rs. 15.

Po nagrodę „Janowską” (rs. 1000) przyszło do startu pięć koni: „Herostrat” J. Dobrogosta, „Tzigane” p. J. Reszkego, „Regina” p. G. Zielińskiego, „Leda” M. hr. Zamoyskiego i „Kiemlicz” p. St. Sonnenberga.

Walka skończyła się zwycięstwem „Herostrata”, który stanął u mety w min. 3 sek. 40, mając za sobą o parę długości „Tzigane”; pozostałe konie przyszły w porządku wymienionym.

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 18, francuski zaś po rs. 11 za obydwa pierwsze konie.

Bieg ten skończył się smutnym wypadkiem dla „Herostrata”, który już około słupa dystansowego złamał nogę, pomimo to jednak zdołał jeszcze dobiedz do mety, jakkolwiek nie mógł już donieść jeźdźca do wagi.

Nagroda „Dodatkowa” (rs. 500) rozegrała się, po wycofaniu „Brazzy” A. hr. Potockiego i „Siedzowiaka” p. A. Daszewskiego, pomiędzy „Madame du Barry” p. G. Zielińskiego, „Tapageur'em” p. J. Reszkego, „Milną” Paradoxa i „Pepper-Castor” p. W. B.

Do mety pierwsza dobiegła w min. 2 sek. 55 „Madame du Barry”, a za nią na długość konia był „Tapageur”.

Rezultat taki totalizator pojedyńczy wynagradzał 19 rs. za „Madame du Barry”, francuski zaś płacił za „Madame du Barry” i za „Tapageur'a po rs. 12.

Program wczorajszy zamykał wyścig trzywiorstowy z 8-iu płotami o nagrodę „Sarbacane” (rs. 500).

Z zapisanych do tej gonitwy czterech koni wycofany został „Capitany” Greya, do startu zatem stanęły tylko: „Czardasz” bar. Stromberga i F. Massa, „Tuman” p. Lisaniewicza i „Alouette” M. hr. Zamoyskiego.

Bieg poprowadził „Tuman” i, choć ciągle nacierany zblizka przez „Czardasza”, utrzymał się na przodzie aż do czwartego płotu, przy którym ten ostatni się z nim zrównał, a następnie go wyprzedził i do mety przybiegł pierwszy w min. 4 sek. 5, mając „Tumana” na sześć długości za sobą. „Alouette”, nie będąca wcale w wyścigu, przez jeźdźca swojego wstrzymana została.

Za przewidywane powszechnie zwycięstwo „Czardasza” totalizator wynagradzał 15 rs. za dziesięć.

Wyścigi zakończyły się o godzinie 8-ej wieczorem, przerwane ku końcowi chwilowym maleńkim deszczykiem.

Typ ginący.

Ginie, ginie powoli piękny typ pięknej kobiety flamandzkiej.

Podróżnik, przebiegający prowincję Flandrji, nad którą zdają się unosić liczne, potężne a tajemnicze wspomnienia wieków średnich, zwrócić musi przedewszystkiem uwagę na typ flamandzki, kobiety o postawie wysokiej, o piękności tak dumnej, iż królewską mogłaby naszać purpurę. Nie darmo historja zapisała zgryźliwe, najprawdopodobniej natchnione zazdrością słówko Joanny z Nawarry. Patrząc na snujące się przed nią flamandki, dumna królowa sarknęła:

— Sądziłam, iż ja jedna jestem tu królową; tymczasem około siebie widzę ich ze trzysta!...

Kobieta flamandzka—to wzorowy odpowiednik do fizjognomji całego kraju. Ma oczy zawsze błękitne, oblicze jasne i otwartością tchnące, włosy złote i to tem złotem starem, przyciemnionem przez czas, złotem, którego nie sfałszujesz farbą, u pierwszego lepszego perukarza kupioną. Ma włosy złote, niby śniące w Walhallach boginie germańskie, a płeć bladą i matową. Twarzyczka kobiety flamandzkiej, to żywy obraz poważnej melancholji kraju, pełnego płaszczyzn ogromnych, ubogiego w wesołe promienie słońca, barwiącego jaskrawo mgły nadmorskie.

Flamandki prostota jest prostotą aż do... przesady. Nie znaczy to, aby kobiety Flandrji nie dbały o tualetę. Przeciwnie, szanująca się flamandka uważałaby sobie za zniewagę, gdyby, idąc w poranek niedzielny do kościoła, nie szeleściła spódniczką sukni jedwabnej; ale obce jej jest zamiłowanie do tych tysiącznych drobiażdżków, w których kocha się francuzka, do niezgrabnej jaskrawości kolorów niedobranych, w których lubuje się niemka.

Jeżeli wierzyć można znawcom Flandrji, kobieta flamandzka zachowała całą naiwność dziecięcia wieków średnich. Być matką rodziny—to jej cała chluba i cel życia. U siebie, w domu, nie ma ona żadnych dążeń do życia umysłowego, do raju sztuki, do nieba poezji. Nie znajdziesz w niej ani cienia buntu przeciwko przewadze mężczyzny, przewadze, dodajmy, często brutalnej. Zawsze jest cicha i słodka, jak jej piosenka, którą nuci z oczami wpatrzonemi przed siebie, błądzącemi po szerokich, łączących się z linją horyzontu równinach pól rodzimych.

Bruges, jedyne miasto we Flandrji, które zachowało aż do naszych czasów całkowitą swoją oryginalność, Bruges, w którem zazwyczaj bywa tak cicho i spokojnie, że przechodzień tylko swoje kroki często słyszy, Bruges może się poszczycić, iż było a nawet jest jeszcze dotychczas miejscem urodzenia najpiękniejszych kobiet północy. Przejdźcie się po ulicach tego miasteczka, zacienionych ciężkiemi fasadami z XIII-go wieku, a ujrzycie wychodzące z nizkich furtek postaci kobiet wysokich, odzianych w długi płaszcz aż do ziemi. Spójrzcie pod kaptur, łączący się z płaszczem, i zanotujcie sobie: „To mieszkanki Bruges, to najpiękniejsze kobiety północy.”

A muszą być piękne kobiety z Bruges, skoro jedna z nich przez długie lata panowała wszechwładnie w sercu wielkiego poety. Wiadomo, iż Wiktor Hugo, zmuszony do wyjazdu z Francji, przez czas jakiś mieszkał w Vianden, w W. Ks. Luksemburskiem; ztąd, trawiony tęsknotą za krajem, liczne przedsiębrał wycieczki, bo ruch i wrażenia podróży skutecznie zabijały nostalgję. W jednej z takich włóczęg bez planu i celu zawędrował poeta do Bruges i tu poznał piękną flamandkę, dla której przez lat kilka zachował serce gorące. Dotychczas jasnowłosa Margot, jak ją z francuska nazywał poeta, nazywana jest przez bjografów autora „*Notre Dame de Paris*” „Nieznajomą” Wiktora Hugo. Gdy poeta zamieszkał w Guernesey, odwiedzała go tam kilkakrotnie piękna flamandka, jakby przez wdzięczność za słodkie wspomnienia lat ubiegłych. Hugo był potrosze spirytystą, podobno też „Nieznajoma” brała często udział w posiedzeniach, które odbywano w kółku najbliższych przyjaciół.

Kobieta flamandzka jest na pozór zimna i żywszym uczuciom niedostępna. Ale gdy pokocha, przez długie lata uczucie w sercu chowa. Podobno nawet pod pozorami lodowemi znajdują się często dusze gorące. Wówczas o flamandzce mógłby powiedzieć entuzjasta, parafrazując wiersz znany:

Kocham cię, duchu samotny, daleki
Od mego cienia,
Co swym porywom włożyłeś na wieki
Pieczęć milczenia.
Ach! gdyby kiedy usta ci otwarły
Skargi płomienne,
Ty byłbyś dla mnie, jak anioł umarły,
Jak widmo senne.
Lecz gdy się bronisz bladością i łzami
Od żądz wybuchu,
Gdy taka cisza i jasność jest z nami
Kocham cię, duchu...

Cisza i jasność—oto podstawowe cechy charakteru kobiety flamandzkiej, kobiety z Bruges, „najpiękniejszej kobiety północy”.

Jak często bywa, cywilizacja zaciera powoli typ czysty, niepokalany kobiety flamandzkiej. Jak na obrazowości traci wioska, z której sukmanę wypędziła kurta mieszczańska, tak i Flandrję „europeizuje” powoli duch czasu, zaciera koloryt, bezbarwnym czyni charakter miejscowy. Czem więcej we Flandrji w budowlach, sposobie życia i ubiorach zacierają się wspomnienia wieków średnich, które teraz jeszcze gdzieniegdzie podróżnik znajduje, tem więcej zatraca się złotowłosy typ kobiety z Bruges, której Joanna z Nawarry zazdrościła wrodzonej królewskości.

Ginie powoli piękny typ pięknej kobiety flamandzkiej, ginie, bo roztapia się w szarym międzynarodowym szablonie, któremu na imię: powszedniość. (×)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień uprzedzamy szan. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiadomości bieżące.

= Dla braku miejsca, z powodu nawału materjału sprawozdawczego i z powodu premjery w teatrze Rozmaitości, dokończenie interesującej „Wycieczki” prof. Ochorowicza zamieścimy dopiero we środę i czwartek.

= Dzienniki petersburskie donoszą, jako o rzeczy już zdecydowanej, o otwarciu w ministerjum oświaty oddzielnego departamentu szkół fachowych i przemysłowych.

= *Russk. wied.* donoszą, iż istnieje projekt zwoływania perjodycznie zjazdów inżenierów, zajmujących się głównie hydrotechniką i komunikacją wodną.

= Według informacji dzienników petersburskich, w uniwersytecie jurjewskim (dorpackim) projektowany jest szereg dalszych zmian i reform.

= *Torg. prom. gaz.* donosi, iż opracowany został projekt przeprowadzenia linji kolejowej przez Kamieniec-podolski.

= Moskiewskie Towarzystwo badaczy przyrody ogłosiło konkurs imienia A. G. Fiszera v. Wäldheima na napisanie dzieła na temat „Badania flory roślin komórkowych (*Plantae Cellutares DC*) w pasie środkowym Rosji europejskiej.” Wysokość premjum wynosi 400 rs. Dzieła mogą być napisane w języku russkim, francuskim, niemieckim lub łacińskim. Teermin składania dzieł 13-ty grudnia 1895 r.

= Wydział matematyczny na uniwersytecie petersburskim ukończyli: Teofil Friesendorf, Piotr Hutorowicz, Leon Kopytowski, Wilhelm Kubicki, Bolesław Rodziewicz; wydział przyrodniczy: Zygmunt Borowski, Jan Dobkiewicz, Stanisław Kozłowski i Franciszek Mikuż.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż niebawem ma być ogłoszony program zjazdów rolniczych powiatowych, jakie będą się mogły odbywać we wszystkich gubernjach państwa.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ziemianie z gubernij południowo-zachodnich zamierzają założyć w Paryżu ajenturę w celu bezpośredniego sprzedawania swojej produkcji nabywcom tamtejszym, a zwłaszcza syndykatowi młynarzy francuskich.

= W *Zbiorze praw* zamieszczono rozporządzenie o otwarciu lazaretów miejscowych w Siedlcach i Chełmie na 250 łóżek, a w Łomży i Skierniewicach na 200 łóżek.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o oddaniu na własność kolei dąbrowskiej 150 wagonów krytych z zapasów skarbowych.

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy rozporządzenie, na mocy którego Bank państwa w porozumieniu z departamentem podatków celnych, może otwierać kasy oszczędności przy komorach celnych.

= W ostatnim numerze *Praw. wiestn.* ogłoszona została szczegółowa instrukcja, opracowana przez ministerjum komunikacyj w porozumieniu z ministerjum spraw wewnętrznych i finansów dla dyrektorów kolei skarbowych.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemji w obrębie państwa:

	Okres sprawozdawczy	Zachor.	Zmarło
Gub. wiacka	od 1-go czerwca	1	1
„ saratowska . .	„ 28 maja do 3 czerwca	3	2
„ symbirska . .	„ 28 „ „ 3 „	1	—
„ tobolska . . .	„ 21 „ „ 25 maja	2	2

= *Zbiór tar.* donosi, iż od 13-go sierpnia przestają obowiązywać wszystkie istniejące taryfy zbożowe i wchodzą w wykonanie przy komunikacji wewnętrznej i wywozowej ogólne szematy, podane już w *Kurjerze* poprzednio. Do transportów w pudach stosuje się taryfa 1/24 kop. od puda i wiorsty z potrąceniem do 30% za 2,000 wiorst bez przerwy. Opłaty dodatkowe pobierane będą w ilości 6 rs. 28 kop. od wagonu. Dozwolone przez komitet ministrów wyjątki od taryf ogólnych, tablice do obrachunków i przepisy zastosowań taryf będą ogłoszone niebawem.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż do rady państwa wniesiono projekt, na którego mocy na przyszłość p. minister finansów władzą osobistą będzie miał prawo trzykrotnie prolongować termin zgromadzenia kapitału zakładowego towarzystwom akcyjnym, za każdym razem na 6 miesięcy. Dotychczas prawo to miał tylko komitet ministrów.

= Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* pisze, że zamierzono zmienić sposób przeprowadzania sprzedaży majątku na zaspokojenie długów osobistych. Na pokrycie tego rodzaju zobowiązań często wystawiany bywa na sprzedaż majątek nieruchomy włościan, choć na zaspokojenie należności wystarczyłby majątek ruchomy. Przytem grunty sprzedają zazwyczaj za bezcen i włościanin bywa doprowadzany do ruiny. W Królestwie Polskiem zależy to od woli wierzyciela, czy chce być zaspokojony z majątku ruchomego, czy nieruchomego. Przy egzekwowaniu długów prywatnych należałoby przedewszystkiem regulować egzekucję do ruchomości dłużnika, a gdyby te okazały się niewystarczającemi, wówczas dopiero zwrócić egzekucję do osady, ale we wszystkich tych wypadkach mienie włościańskie powinno być opisane w obecności miejscowego sołtysa i dwóch włościan gospodarzy, a to dla ustanowienia, jaka część majątku może być sprzedaną bez doprowadzenia dłużnika do ruiny. Ministerjum sprawiedliwości wyjaśniło, że sprzedaż gruntu za stosunkowo nieznaczne długi pochodzi ztąd, że według miejscowego prawa cywilnego inwentarz, potrzebny do uprawy roli, narzędzia rolnicze, nasiona, gołębie w gołębniku, króliki, ule, ryby w sadzawkach, kotły, beczki, narzędzia kowalskie i t. p. nie są uważane za ruchomości. Dlatego też nie wiele zostaje takiego, co może być sprzedane jako majątek ruchomy. Z tego powodu jest zamiar podzielenia majątku ruchomego włościańskiego na dwie kategorje: 1) na przedmioty uważane według prawa za ruchomości i 2) na przedmioty, których miejscowe prawo nie uważa za ruchomości. Sprzedawane być mają naprzód ruchomości pierwszej kategorji, następnie należące do kategorji drugiej, a w ostatku dopiero osada lub część jej.

= *Warsz. Dniewn.* zamieszcza następujący okólnik zarządzającego Bankiem państwa: „W celu należytego określenia rozmiaru kredytów, otwieranych przez Bank państwa prywatnym instytucjom kredytowym na reeskonto weksli oraz na specjalne rachunki pod zabezpieczenie tak wekslowe, jak i papierami procentowemi, niezbędnem dla Banku państwa jest posiadanie wiadomości o tem, czy owe instytucje kredytowe korzystają z kredytów u korespondentów zagranicznych, w jakich rozmiarach i na jakich warunkach. Wskutek tego mam zaszczyt prosić najuprzejmiej zarząd banku o dostarczenie mi tych wiadomości ze wskazaniem obrotów za ubiegły rok 1892-gi, pod wszelkiemi formami wyżej wyłuszczonych kredytów (nie wyłączając bankowych) u każdego, tudzież o pozostałościach rzeczonych kredytów z d. 1-ym maja r. b., a na przyszłość o dostarczanie tych wiadomości za każde upłynione trzy miesiące.”

= Projektowane przez ministerjum komunikacyj utworzenie inspekcji wodnej, jak donosi korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.*, zostało już zatwierdzone. Głównym inspektorem wodnym mianowany został urzędnik do szczególnych poruczeń ministerjum r. st. Bucharin.

= Naczelnik warszawskiego kantoru pocztowego podaje do wiadomości powszechnej, że celem przyspieszenia komunikacji pocztowej pomiędzy Kijowem a Warszawą, korespondencja zwyczajna i rekomendowana oraz gazety adresowane do Kijowa, oprócz pociągów kolei nadwiślańskiej: pocztowego, wychodzącego z Warszawy o godz. 3 min. 35 po południu, i osobowego, wychodzącego o godz. 11 m. 40 wieczorem, ekspedjowane jeszcze będą począwszy od d. 13-go b. m., t. j. od jutra, pociągiem kurjerskim nr. 2 kolei terespolskiej, wychodzącym z Warszawy o godz. 2 m. 20 po południu. Podobnież z Kijowa poczta będzie przychodziła pociągiem, który staje w Warszawie o godz. 3 m. 28 po południu.

= W dniu dzisiejszym piąty wydział kryminalny tutejszego sądu okręgowego wyjechał na kadencję sądową do Włocławka oraz Kutna. Komplet sądzący składają: hr. Manteuffel jako prezydujący, pp.: Lebiediew i Ostroumow, jako sędziowie. Obowiązki sekretarzy na posiedzeniach sprawować będą kolejno: podsekretarz p. Górski i p. Skarzyński. Na wokandzie znajduje się 36 spraw karnych.

= Na wyścigach wczorajszych na polu mokotowskiem znajdowało się osób 6,340; powozów prywatnych w hipodromie i u podjazdu było 84, dorożek 169.

= Naczelnik ruchu kolei nadwiślańskiej, p. Wierchowski, powrócił i objął obowiązki służbowe.

= W dniu wczorajszym do Warszawy przyjechali: rz. r. st. Ursyn Niemcewicz i prezes sądu okręgowego kaliskiego rz. r. st, Gerszau; wyjechali zaś: gubernator warszawski rz. r. st. Andrejew do Odesy; kamerjunker ks. Woroniecki do Chełma; prezes komisji szosowej jenerał-major Michniejew do Białegostoku i zarządzający instytutem gospodarstwa wiejskiego w Nowej-Aleksandrji rz. r. st. Dokuczajew do Nowej-Aleksandrji.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Willidy” (występ pani Trombini) i „Pajace”, w Rozmaitościach „Chwast”, w Nowym „Przygody Klarety”.

* Trupa russka odegra jutro sztukę p. t. „Tetjana Repina”.

* Repertuar teatru Letniego zapowiada na jutro „Rigoletto”, z udziałem pani Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Russitano.

* Komedja Blizińskiego „Chwast” graną będzie jutro po raz drugi w teatrze Rozmaitości.

* Teatr Nowy wystąpi jutro pierwszy raz z czteroaktową krotochwilą Schönthana i Kadelburga p. t. „Dwa dni szczęśliwe”, która w obecnej chwili obiega z wielkiem powodzeniem wszystkie sceny niemieckie.

Głośną tę nowość w rolach głównych zaprezentują panie: Baumanowa, Leszczyńska i Micińska, pp.: Grabiński, Jarszewski, Morozowicz, Sikorski, Śliwiński i Turczynowicz; w wykonaniu ról drugorzędnych bierze udział cały personel komedjowy teatru Nowego.

„Dwa dni szczęśliwe”, którym w sferach zakulisowych niemałe wróżą powodzenie, otrzymały nową wystawę.

* Na zakończenie sezonu operowego dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała jednego z najgłośniejszych w obecnej chwili tenorów włoskich.

Jest nim słynny Garulli, który pierwszy kreował postać Cania w „Pajacach” i w roli tej zrobił w roku zeszłym furorę w Wiedniu, występując z trupą włoską Sonzogna.

W „Pajacach” więc znakomity tenor przedstawi się w dniu 20-ym b. m. naszej publiczności.

Guralli zaangażowany został tylko na kilka występów.

* Po kilkodniowej niedyspozycji skutkiem zaziębienia dyrektor Trombini od dziś obejmuje batutę i dyrygować będzie „Willidami”, w których po raz pierwszy wystąpi p. Emilja Trombiniowa.

Drugą operą, dziś w teatrze Wielkim zapowiedzianą, „Pajacami”, kierować będzie p. Tuszmałow.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 665, Letnim 317, Rozmaitości 215 i Nowym 441; na loterji fantowej we Frascati 3240; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 418; na wystawie w Muzeum rzemieślniczem 57; wczorajszego zaś wieczora w Wielkim 622, Letnim 640, Rozmaitości 475 i w Nowym 495; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 1253, na wystawie Muzeum rzemieślniczego 55.

= Synod ewangelicko-reformowany.

W myśl przepisów o zarządzie kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem z roku 1849-go oraz na mocy reskryptu ministra spraw wewnętrznych rozpoczęły się w dniu wczorajszym w sali posiedzeń kolegjum kościelnego zboru ewang.-reformowanego tutejszego przy ul. Leszno nr. 20 doroczne obrady synodalne, w których przyjmują udział wszyscy duchowni, członkowie zboru warszawskiego i delegaci parafij prowincjonalnych.

Synod poprzedzony został nabożeństwem, odprawionem przez Jks. superintendenta Diehla, poczem o godz. 12-ej w południe tenże Jks. Diehl zagaił posiedzenie wobec 51 członków.

Zebrani powołali na prezesa synodu i przewodniczącego obradom p. Maurycego Woydego, na notarjusza i jego pomocnika kks. pastorów: A. Szefera i Fr. Jelena, wreszcie na sekretarza i jego pomocnika pp. W. Sachsa i Ed. Bretscha.

Po krótkich przemówieniach dopełnione zostały wybory na członka świeckiego konsystorza w miejsce ustępującego p. Wilhelma Gąsiorowskiego oraz na sekretarza konsystorza w miejsce p. Walerjana Sachsa, przyczem obaj znaczną większością głosów na dalsze trzechlecie powołani zostali.

Z kolei nastąpiło odczytanie sprawozdania z czynności konsystorza za rok ubiegły oraz komitetu rewizyjnego, które bez dyskusji przyjęto.

Dopełnione wybory powołały do komitetu rewizyjnego na rok następny pp.: Stefana Drège, F. Halkadera, K. Spleszyńskiego, dra J. Diehla i Ed. Diehla.

Ze sprawozdania konsystorza wyjmujemy następujące szczegóły:

Parafij ewang.-reform. w Królestwie Polskie istnieje pięć, a mianowicie: w Warszawie, Jelowie, Sielcu, Serejach i Żychlinie, oraz filjały w Żyrardowie, Kuczewie, Łodzi, Lublinie i Nowo-Solni.

Ogólna ilość wyznawców we wszystkich parafjach i filjałach wynosi około 8,200 dusz, przyczem najliczniejszą jest parafja warszawska, licząca 2,700 parafjan.

Wszystkie zbory są obsługiwane przez pięciu duchownych.

Etaty wszystkich zborów wynoszą rocznie 16,227 rs. 91 kop., z których 10,476 rs. 37 kop. przypada na parafję warszawską.

Nadto w Warszawie utrzymywany jest przytułek dla sierot i szkoła parafjalna, oraz 8 szkół religijnych na prowincji, których etaty dosięgają sumy 5,473 rs. 54 kop. rocznie.

Parafjami zarządzają kolegja kościelne.

Synod udziela funduszów na utrzymanie jednego stypendysty na wydziale teologicznym w Jurjewie i trzech w gimnazjach oraz jednego w seminarjum nauczycielskiem.

Statystyka konfesyjna obejmuje w ubiegłym roku następujące pozycje: z wyznania rzymsko-katolickiego przyjęto osób 9, ewangelicko-augsburskiego 2, mojżeszowego 6, razem osób 17.

Spraw rozwodowych wytoczono przed konsystorz cztery, z których trzy skończyły się rozwiązaniem małżeństwa, w jednej zaś zapadł wyrok przedstanowczy.

We wszystkich zborach zawarto w ciągu roku 71 małżeństw, ochrzczono dzieci 342 (chłopców 166, dziewcząt 176), zmarło osób 267, przyrost zatem ludności wyniósł 75 osób; wreszcie konfirmowano młodzieży 176 i przystępowało do komunji 4,411 osób.

Posiedzenie wczorajsze ukończono o godz. 3-ej po południu.

Dziś o godz. 5-ej dalszy ciąg obrad.

= Poświęcenie fabryki.

Wczoraj w fabryce tkanin metalowych p. E. Chrzanowskiego odbyło się poświęcenie rozszerzonego świeżo zakładu, który powiększony o kilka nowych maszyn, czyni obecnie zadość wszelkim wymaganiom, jakie najnowsze ulepszenia do tej gałęzi produkcji wprowadzają.

Zebrani mieli przy tej sposobności możność obejrzenia kilku niezmiernie delikatnych, prawie pajęczych tkanin metalowych, dotąd przeważnie z zagranicy sprowadzanych, a które fabryka wykonywa z całą dokładnością, oraz wiele przyrządów z drutu do najróżnorodniejszego użytku, służących zakładowi za nowe modele.

Fabryka p. Chrzanowskiego ma tę wielką zasługę, iż jedna z pierwszych wprowadziła rozwój produkcji wyrobów drucianych w kraju na właściwe tory, a większą jeszcze z tego tytułu, iż zrównała je pod względem wartości z zagranicznemi.

Obchód zakończono aktem, skierowanym do wzmocnienia solidarności cechowej, a mianowicie złożeniem w równej części przez właściciela zakładu i pp. Redla i Dąbkowskiego, starszych cechu, rs. 75, na zakup chorągwi cechowej zgromadzenia pilnikarzy i iglarzy, do którego zaliczają się fabrykanci wyrobów drucianych.

Dar ten wraz z kwotą rs. 30, poprzednio złożoną, daje odpowiedni fundusz na sprawienie chorągwi, stanowiącej symbol widomy korporacji, a bez którego cech rzeczony długi czas obchodzić się musiał.

= U wioślarzy.

Wczoraj odbyło się uroczyste przyjęcie w **Towarzystwie wioślarskiem nowego prezesa komitetu**, Ksawerego hr. Branickiego.

Zgodnie z zapowiedzią o godzinie 8½ zrana liczne grono wioślarzy z wiceprezesem komitetu, p. Kazimierzem Mateckim, i komitetem Towarzystwa popłynęło statkami z przystrojonej bardzo ładnie przystani do Wilanowa.

Inne grono sportsmanów, pomimo bardzo dużego przyboru Wisły, popłynęło na wiosłach przez Gocław i Wawer.

Podróż trwała bardzo krótko, a gdy statek stanął w łasze, spuszczono łodzie: „Perkun”, „Wandę” i „Syrenę”, które szły za statkiem i wraz z oczekującemi osadami wyruszono do Wilanowa.

Na „Perkunie”, przeznaczonym dla prezesa, wiosłowało sześciu sterników pod wodzą p. wiceprezesa, a „na balast” jechał komitet, prócz naczelnika przystani, p. J. Gardowskiego, który pozostał w Warszawie.

Ślicznie wyglądała flotylla łodzi, gdy się wyciągnęła na łasze pomiędzy drzewami.

Dzięki wysokiemu stanowi wody, łodzie podpłynęły pod ogród pałacowy, a po szybkiem wylądowaniu udano się na taras, gdzie spotkano p. prezesa w mundurze.

Wypoczynek nie trwał długo.

Po krótkim pobycie w kaplicy pałacowej i zapisaniu się w księdze pałacowej, osady zaczęły szykować się do powrotu.

„Perkun” z prezesem odbił od lądu o godz. 11¾, o czem zawiadomiono kolegów **na przystani w Warszawie** telegramem.

I znowu rozwinęła się cała flotylla, złożona z kilkunastu łodzi, a gdy osady podniosły wiosła, witając na wodzie prezesa Towarzystwa, widok był rzeczywiście bardzo ładny.

Łodzie szły sznurem, a „Perkuna” wyprzedzały ośmiowiosłówki: „Krakus” i „Wanda”.

Na przystani na prezesa oczekiwało liczne grono wioślarzy, pomiędzy którymi widzieliśmy i sporo pań.

O godz. 12$^3/_4$ na cyplu Saskiej Kępy ukazały się oczekiwane łodzie, a w 10 minut później „Perkun” stanął przy przystani, na której witał prezesa naczelnik p. Gardowski, wręczając mu flagę Towarzystwa.

Że po uczciwem wiosłowaniu osady były mocno głodne, nikogo chyba nie zadziwi; to też niebawem całe towarzystwo, za wyłączeniem pań, przeniosło się „pod Rakа”, gdzie zajęło miejsca przy stole biesiadnym.

Pierwszy głos zabrał p. wiceprezes Matecki, który w krótkiej, lecz serdecznej mowie witał prezesa w imieniu wioślarzy.

Odpowiedział hr. Branicki, pijąc zdrowie Towarzystwa.

Przemówień było kilka jeszcze, a o godz. 3½ zakończono biesiadę koleżeńską, która wszystkim obecnym pozostawiła bardzo miłe wrażenia.

= „Record” sześciogodzinny.

Termin sześciogodzinnego „recordu” na torze dynasowskim zostały oznaczony na d. 2-gi lipca, godzinę 2-ą po południu.

Jeźdźcy będą wypuszczani co 10 minut.

Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

= Ze sportu.

W szóstym dniu wyścigów w Moskwie (d. 9-go b. m.) rozegrano osiem nagród z małym bardzo udziałem hodowców tutejszych.

W biegu o nagrodę „Towarzystwa” 8,000 rs. dla koni trzyletnich i starszych pierwszą była u mety „Reine Margot” J. Mamontowa ze stajni W. Mysyrowicza.

Nagrodę „Pocieszenia” (600 rs.) zdobył łatwo „Flegeton” T. Dorożyńskiego i J. Skarzyńskiego.

Wczoraj rozpoczęły się wyścigi na torze w Carskim-Siole.

= *Corso.*

Komitet, organizujący zabawę kwiatową na środę w parku łazienkowskim, zakończył już na walnem posiedzeniu w sobotę u prezesa, Seweryna Doria-Dernałowicza, wszelkie przygotowania do tej zabawy, która, z powodu wielkich rozmiarów swoich, niemałe nastręczała trudności.

Zabawy nie można było urządzić ani w sobotę, ani w niedzielę z powodu wyścigów, komitet pragnął zaś przedewszystkiem wyzyskać chwilę największego napływu gości do Warszawy.

Obecnie wszystko już jest gotowe.

Zarząd pałaców Cesarskich zezwolił na otwarcie dalszych alei parku dla ruchu powozowego.

Mnóstwo powozów, ustrojonych w kwiaty, zapowiedziało swój wjazd.

Popyt na bilety wjazdowe oraz na trybunę dla publiczności i przedstawienie baletu wzmaga się ciągle.

Większa część biletów już została rozchwytana.

Premjowane powozy otrzymają, prócz nagród, od ks. Jerzowej Radziwiłłowej, jako odznaki, strojne chorągiewki.

= Kolonje letnie.

Jutro, we wtorek, wyjeżdżają dziewczynki w liczbie 25 do Trzepnicy pod Gorzkowicami o godzinie 10-ej min. 45 przed południem.

Za pośrednictwem redaktora *Gazety Warszawskiej*, p. Stanisława Leszczyńskiego, nadeszła z Kijowa paczka, obejmująca 12 ślicznie uszytych nowych koszulek i 6 par ręcznej roboty skarpetek; dar pani Turczewiczowej.

Gdyby w każdym domu w Warszawie, gdzie ręce kobiece igłą nie gardzą, uszyto tylko dwie sztuki bielizny lub odzieży dziecięcej, byłoby już czem opatrzeć tę straszną nędzę, jaką stanowi większa część kolonistów i kolonistek, w r. b. na wieś wysyłanych.

Niestety, o biedzie dzieci na wieś wysyłanych myśli u nas jakaś setka kobiet.

Dziesiątki tysięcy, któreby niemal bez ofiary na czasie i kieszeni przyjść z pomocą mogły i powinny, są... nieobecne.

Dziwne to a smutne...

W przyszłości zmienić się to musi i zmieni koniecznie.

O biednych dzieciach Warszawy muszą pamiętać *wszystkie* warszawianki.

Na ręce skarbnika wpłynęła ofiara 3 rs. od p. Skalskiego.

= Konwersja.

W biurze dyrekcji szczegółowej lubelskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego przedstawiono listów zastawnych do konwersji na sumę rs. 1,948,350.

Zadeklarowano listów do konwersji na sumę rs. 18,550, a nadto wniesiono podania o skonwertowanie listów zastawnych 5%, złożonych w depozycie zachowawczym dyrekcji głównej, na sumę rs. 560,105.

Ogółem w tejże dyrekcji szczegółowej skonwertowano listów na sumę rs. 2,527,050, a zatem znacznie więcej, aniżeli w Piotrkowie, Kielcach, Radomiu i Kaliszu.

Zapisy na nowe listy zastawne 4½% w dyrekcji szczegółowej lubelskiej dosięgły sumy bardzo poważnej, złożono bowiem tytułem kaucji rs. 94,900.

Kaucja ta wynosiła rs. 4 za rs. 100.

= Kolej wilanowska.

Wspominaliśmy już w sobotę, pisząc o przyborze Wisły, że w Czerniakowie woda dociera do plantu kolei konnej.

Przez wczoraj rano przybór nie ustawał, i nawet wzmógł się jeszcze, dosięgnąwszy około 16 stóp i w Czerniakowie woda zalała plant tramwajowy na przestrzeni około 100 sążni, tak, że przez pewien czas ruch pasażerski odbywał się z przesiadaniem się z wagonu do wagonu, czekającego po drugiej stronie.

Około godz. 12½ przybór ustał, i energiczna administracja kolei wnet się zabrała do zbadania stanu rzeczy i przekonała się że uszkodzenia są małoznaczne, tak, że po ich naprawieniu już o godz. 5-ej ruch prawidłowy nanowo się rozpoczął.

Że zaś wiele osób korzystało z komunikacji tramwajowej i szukało świeżego powietrza w Wilanowie i Czerniakowie, o tem przekonywa cyfra 4300 przewiezionych wczoraj pasażerów.

= Opóźnienie pociągu.

Wczoraj wskutek zagrzania się osi u wagonu pociągu osobowego kolei nadwiślańskiej, wychodzącego z Warszawy w kierunku Kowla o godzinie 11-ej min. 40 przed północą, pociąg ten przetrzymany został w Otwocku czterdzieści kilka minut, aż do naprawienia uszkodzeń i doszedł do Iwangrodu z opóźnieniem blizko półgodzinnem.

Wskutek tego zatrzymane także zostały pociągi skombinowane, idące do Łukowa i na kolej dąbrowską.

= Utonięcie.

Dzienniki petersburskie opisują wypadek, którego ofiarą padł uczeń tamtejszej szkoły prawa, Niewiadomski.

Niewiadomski wraz z trzema towarzyszami wyjechał we wtorek, d. 7-go b. m. w łodzi na spacer.

W zatoce w pobliżu t. zw. wyspy Ełagin młodzież chciała zmienić miejsca i przewróciła łódź.

Trzech zdołano wyratować, Niewiadomski zaś utonął; ciała jego dotąd nie znaleziono.

= Z ulicy.

Na skręcie ul. Nowosenatorskiej, gdy oddział ratuszowy podążał do pożaru przy ul. Furmańskiej, koło ostatniego wozu z kominiarzami zawadziło o latarnię, która, wskutek silnego uderzenia, została wywrócona.

W upadku tym latarnia przewróciła siedem osób, przyczyniając mniej lub więcej dotkliwe obrażenia.

Najgorzej na tej katastrofie wyszedł 14-letni terminator krawiecki, Feliks Wieczorkiewicz, który uległ pognieceniu nóg, niewiadomego zaś nazwiska podeszłego już wieku mężczyzna, zranił się w głowę.

Wieczorkiewiczowi na miejscu udzielono pomocy lekarskiej, a następnie odwieziono do mieszkania w domu pod № 8-ym przy ul. Daniłowiczowskiej.

= Najechanie.

Woźnica dorożki № 114 na ul. Brackiej wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy najechał na przechodzącą panią S. z synkiem, zamieszkałą w domu pod № 24-ym przy ul. Kruczej.

Malec upadł i zranił się w twarz.

Analogiczny wypadek zaszedł na rogu ul. Pańskiej i Żelaznej, gdzie woźnica № 102 przewrócił 5-letniego Ryszarda Kluczyńskiego.

Biedny chłopczyna poniósł dotkliwe obrażenia; leczy się w domu.

W obu wypadkach woźniców, za nieprzestrzeganie wydanych w tej mierze przepisów, pociągnięto do odpowiedzialności.

= W kąpieli.

W dniu wczorajszym pod Żeraniem kąpał się Szymon Żelazowski.

Będąc dobrym pływakiem, Ż. oddalił się od brzega, a w tejże chwili płynąca belka uderzyła go w głowę.

Zalanego krwią, nieprzytomnego a już tonącego, uratował brat Stanisław.

= Sprawcy rabunku.

Tajemnica rabunku kasetek z pieniędzmi z pociągu osobowego kolei nadwiślańskiej № 1, pomiędzy stacjami Rejowiec a Trawniki, w nocy z d. 2-go na 3-ci b. m., już wyjaśniona została, gdyż głównego sprawcę odszukano i ujęto.

Jest nim Józef Kalinowski, z powołania kowal.

Wykryto go we wsi Lony w okolicy osady Rejowiec, w gubernji lubelskiej; poraniony podczas rabunku, ukrywał się w chacie włościańskiej, wychodząc tylko po nocach.

Poranił się zaś, wyskakując na plant z brankardu podczas biegu pociągu, w nocy po dokonaniu rabunku.

Z początku Kalinowski wypierał się wszystkiego, wszakże wobec jawnych poszlak i dowodów, przyznał się ostatecznie do winy i wskazał swego spólnika, którego także już zdołano ująć.

Jest to podobno były zwrotniczy jednej ze stacyj kolei nadwiślańskiej, oddziału lubelskiego, wydalony za złe sprawowanie się.

Obadwaj zatrzymani znani są w okolicach Rejowca z różnych sprawek nieczystych.

Obezwładnionych rabusiów pod silną strażą dostawiono do Chełma, gdzie śledztwo prowadzi umyślnie w tym celu przybyły prokurator sądu okręgowego lubelskiego, Jerakow, i sędzia śledczy Byczyński.

Brankard z wypiłowanym otworem w ścianie szczytowej, przez który rabusie dokonali kradzieży kasetek, dotychczas jako *corpus delicti* stał na stacji Chełm, obecnie zaś, po zdjęciu rysunku i fotografji, zwrócony został do Pragi i oddany do naprawy.

= Drobne pożary.

Wczorajszego dnia zaszło kilka wypadków z ogniem, które jednak zakończyły się dość szczęśliwie.

W domu pod № 2-im przy placu Grzybowskim zapaliły się sadze w kominie.

Pożar przy pomocy domowników ugasił stróż miejscowy.

W mieszkaniu Apolonji Janugowej w domu pod № 24-ym przy ul. Rozbrat z niewiadomej przyczyny zapaliły się wióry, od których zajęły się ruchomości.

Wczesna pomoc domowników w samym zarodku ogień stłumiła.

Straty nieznaczne.

W domu pod № 16-ym przy ul. Marszałkowskiej w mieszkaniu Lewentala rozgrzewana terpentyna na dużej patelni, wskutek nieostrożnego obchodzenia się, wybuchnęła płomieniem.

Wszczynający się pożar miejscowi robotnicy niebawem ugasili.

Około godz. 5-ej po południu w domu pod № 19-ym przy ul. Furmańskiej, w lombardzie Oksenberga, z niewiadomego powodu zatliły się półki, na których złożone były zastawione ubrania.

Zawiadomiony telefonem oddział ratuszowy wkrótce nadbiegł na ratunek, lecz przed jego przybyciem mieszkańcy ogień ugasili; topornicy wyrąbali tylko część opalonego nad półkami sufitu.

Straty dość znaczne, wiele bowiem zastawionej odzieży uległo nadpaleniu.

Wylew Wisły.

Z Sandomierza piszą do nas d. 9-go b. m.:

„Jak okiem dosięgnąć można, wszystko pod wodą. Od r. 1875 go nie pamiętają ludzie takiego wylewu. Komierów i wioski doliny koprzywnickiej pod wodą; to samo zapewne dzieje się w dolinie Osieckiej, gdzie zniesione w czasie zimowych wylewów wały podniesiono zaledwie na łokieć wysokości.

Jeżeli woda postoi dłużej na polach, prześliczne tegoroczne urodzaje przepadną zupełnie.”

O godz. 1-ej z południa w dniu wczorajszym woda na Wiśle doszła najwyższego stanu, który wynosił stóp 15 cali 2.

Od tej chwili nastąpiło opadanie.

O godz. 5-ej wieczorem nadszedł z Sandomierza telegram z zawiadomieniem, iż poziom obniżył się o dwie stopy.

*

Dzisiaj, o godz. 9-ej zrana, wodomiar przy ul. Bednarskiej, poprzednio zalany, wyłonił się z wody, wskazując stóp 13 cali 10.

Woda z bulwarku drewnianego ustąpiła, kamienny zaś pod miastem wciąż jeszcze pokrywa fala.

Dostęp na przystanie żeglugi parowej za pośrednictwem schodów od Nowego Zjazdu przerwany, komunikacja przeto odbywa się drogą dolną.

Wczoraj na Bielany kursowało pięć statków, które dla skrócenia drogi, tudzież ominięcia wielkich prądów jeździły po wodach, w których utonęła nizina pomiędzy Kępą Potocką a Marymontem.

W okolicy Warszawy straty w zamulonych polach i łąkach są znaczne.

Dzierżawca łąk na gruntach gocławskich, a zarazem dostawca siana oblicza szkody na 4,000 rs.

Inżenierja rzeczna wyruszyła wczoraj na parostatku „Inżenier” w górę rzeki dla sprawdzenia uszkodzeń brzegów i wałów, a zarazem obmyślenia robót ubezpieczających.

W obrębie Warszawy szkody z powodu wylewu są nieznaczne.

W niektórych domach przy ulicach Boleść i Czerniakowskiej woda zamoczyła fundamenty, bez niebezpieczeństwa dla trwałości budowli.

Tylko bulwark drewniany z powodu zalania został poważnie uszkodzony, wprost zaś Marjensztadu oszalowanie zepsute zupełnie.

Naprawa będzie niezwłocznie rozpoczęta.

Dzisiaj zrana nadeszła z Zawichosta wiadomość, iż woda szybko opada i że główną przyczyną obecnej klęski było oberwanie się chmury w górach, tudzież nieustanne ulewy.

W bliższej okolicy Warszawy największe szkody obliczają we wsiach: Gocławek, Bluszcze (wieś cała zatopiona), Żerań, Tarchomin, Jabłonna, Skierdy, Buraków, Łomianki, gdzie wał w części przerwany; Młociny, Kiełpin, Siekierki, w części Piekiełko, Wawrzyszew, Kępa Oborska i wiele innych.

Na Saskiej Kępie łąki i ogrody zalane, około dwudziestu domów stoi pod wodą, kilka zaś zabudowań gospodarskich uległo uszkodzeniu.

Inwentarz żywy wczoraj łodziami przewożono na Pragę.

*

Służba techniczna kolei nadwiślańskiej zawiadomiła zarząd, że poziom Narwi pod Nowogieorgiewskiem

podniósł się do 9 stóp 10 cali i woda wystąpiła z brzegów, zalewając łąki nadbrzeżne.

Wszelkie ostrożności przedsięwzięto, inżenierowie wszakże sądzą, że wylew powiększać się już nie będzie i plantom kolejowym nie zagraża.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 13-go czerwca, o godz. 7½ wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krakowskie-Przedmieście № 66), odbędzie się posiedzenie gorzelnicze, na którem będą mówili: dr. Tadeusz Kowalski „O handlu okowitą", p. A. Napiórkowski „O organizacji handlu eksportowego okowitą", dalej nastąpi wniosek Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu, wreszcie wnioski członków sekcji rolniczej.

— D. 13-go czerwca, o godz. 1-ej po południu, na statku „Inżenier" wyjedzie z Warszawy do Bielan specjalna komisja, celem zbadania o ile nieczystości, wypływające z kolektora bielańskiego, wpływają na tworzenie się w pobliżu mielizn.

— D. 13-go czerwca, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta roczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie I-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Freta pod № 10-ym.

— D. 13-go czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym), odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwiaciarstwa.

— D. 13-go czerwca, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— D. 13, 14 i 15-go czerwca odbywać się będą egzaminy wstępne uczniów do czwartej klasy pierwszego warszawskiego gimnazjum męskiego.

— D. 13-go czerwca, o godz. 3-ej po południu, w tutejszym Instytucie głuchoniemych i ociemniałych odbędzie się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego.

— D. 13 i 14-go czerwca odbywać się będą w drugiem gimnazjum męskiem warszawskiem egzaminy wstępne do klasy przygotowawczej. Miejsc wolnych w innych klasach, do piątej włącznie, niema.

— D. 13-go czerwca, o godz. 4-ej po południu, na polu Mokotowskiem odbędą się szóste w tym roku wyścigi konne.

— Od d. 13-go czerwca w warszawskim Banku handlowym oraz w kasie Towarzystwa wypłacana będzie należność za kupony 3-procentowych obligacyj trzeciej emisji głównego Towarzystwa kolei rosyjskich z terminem d. 13-go czerwca r. b. według dziennego kursu na Londyn *à vue*.

— Od d. 13-go czerwca wypłacane będą wylosowane dnia 13-go marca z wygraną lub do amortyzacji numery pożyczki premjowej russkiej z r. 1866-go drugiej emisji. Wypłata wygranych dokonywana będzie wyłącznie w Banku państwa w Petersburgu, a wypłata kapitału za bilety wylosowane do amortyzacji w Banku państwa oraz w jego kantorach i oddziałach.

— Do d. 13-go czerwca komitet fundacji Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich przyjmować będzie podania od ociemniałych, ubiegających się o pozyskanie wsparcia w ilości rs. 30 z tejże fundacji. Wsparć będzie wypłaconych 80 (40-tu mężczyznom i 40-tu kobietom) w d. 30-ym lipca. Pierwszeństwo do wsparcia mają ociemniali, zamieszczeni na liście, dołączonej do aktu darowizny. Przed złożeniem podań należy się udać do Instytutu oftalmicznego dla sprawdzenia stanu wzroku przez miejscowych lekarzy.

Nekrologja.

✝

Ś. P.

Szczepan Wierniewicz,

rzeczywisty radca stanu,

emeryt, b. członek warszawskich departamentów rządzącego senatu, ostatni b. prezes b. dyrekcji ubezpieczeń w Królestwie Polskiem,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 76, w dniu 9-ym czerwca r. b. rozstał się z tym światem w Rząśniku, powiecie pułtuskim.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele górnym Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, dnia 14-go czerwca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski.

Na te smutne obrzędy pozostała wdowa, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —879

✝ W dniu imienin ś. p.

Antoniny ze Strusiów Wysockiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, we środę, dnia 14-go czerwca, w kościele katedralnym, o godzinie **10-ej** zrana, na które ciężko osierocona matka zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych, tak szczerze życzliwych pamięci, dla przedwcześnie zgasłej ukochanej córki mojej. —2423

✝ W dniu 13-ym czerwca, to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci 2424

ś. p. Julji Samojłowicz,

odbędzie się w kościele po-karmelickim na Krakowskiem Przedmieściu, o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina życzliwych zaprasza.

W dniu 13-ym czerwca r. b., o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, odbędzie się, jako w dzień imienin, nabożeństwo żałobne za spokój duszy

✝

Ś. P.

ANTONIEGO RIEDEL,

obywatela m. Warszawy, profesora muzyki, artysty muzycznego teatrów rządowych warsszawskich,

na które pozostali w głębokim żalu: żona wraz z synem, zapraszają uprzejmie przyjaciół, kolegów i życzliwych. 2—2405—

✝ W d. 13-ym czerwca, o godz. **9-ej** zrana, odbędzie się w kościele po-karmelickim na Krak. Przedm. nabożeństwo

za duszę ś. p. Antoniego Czerwińskiego,

na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów. —2—2401—

✝ W dniu 14-ym czerwca, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę 2422

ś. p. Józefa Kłossowskiego,

w kościele Opieki św. Józefa (pp. Wizytek) o godz. **6-ej** zrana.

✝ W dniu 14-ym czerwca, to jest we środę, jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Ignacego Szewczykowskiego,

odbędzie się nabożeństwo w kościele na Powązkach, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza rodzinę i życzliwych. —2421—

✝ W dniu 13-ym czerwca r. b., to jest we wtorek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p. **Antoniego Ciesielskiego,** a to z legatu przez niegdy Felicjannę Ciesielską uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —821—

✝ We wtorek, to jest dnia 13-go b. m., jako w dzień imienin

ś. p. Antoniego Edwarda Odyńca,

odprawione będzie za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana. —880

Z ostatniej chwili.

Hamburger Nachrichten teraz dopiero zamieściły artykuł, oceniający *exposé* hr. Kalnokyego w duchu podyktowanym z Friedrichsruhe. Uznaje on pokojowe znaczenie tego *exposé* i stara się je wyzyskać na niekorzyść niemieckiej reformy wojskowej, a ku chwale ekskanclerza. Dziwi się organ ekskanclerski, że półurzędowa prasa niemiecka ciągle jeszcze prawi o akcji dwufrontowej, kiedy wiadomem jest, że Niemcy byłyby do niej zmuszone tylko w obronie interesów bałkańskich Austrji, te zaś—jak zapewnił hr. Kalnoky—nie dają dziś podstawy do żadnych obaw i nieporozumień międzynarodowych. Wedle zwolenników reformy wojskowej, Niemcy czują się wciąż zagrożone, Austrja wedle hr. Kalnokyego nie. Gdyby to zastawianie się obawami znalazło w Niemczech wiarę, znane wyrażenie ks. Bismarka: „My niemcy boimy się tylko Boga, a więcej nikogo", wypadłoby chyba przenieść do Austrji, gdyż u nas w Niemczech przestało być artykułem wiary politycznej.

Sprawa Baumbacha posunęła się o stanowczy krok naprzód. Zarząd „nowej frakcji izby panów" odpowiedział na pismo jego, oświadczając, że nie uważa za zgodne z przekonaniami frakcji, aby członek jej dopomagał sobie cytatami słów obcego ambasadora do walki przeciw reformie, którą książęta i mężowie stanu rzeszy niemieckiej uważają za podstawę bezpieczeństwa i potęgi Niemiec. Zarząd przyjmuje do wiadomości oświadczenie Bambacha, że niewiele mu zależy na należeniu do frakcji i uważa, że Baumbach z niej wystąpił.

Arcyksiężna Stefanja zwiedziła w piątek Malborg, w sobotę Gdańsk, a wczoraj udać się miała przez Szczecin w dalszą podróż do Danji i Skandynawji.

Proces lipski skończony. Anarchista Schoenberger za zdradę stanu, obrazę majestatu i wykroczenia przeciw ustawie o użyciu materjałów wybuchowych skazany na 8½ lat, Grasser na 5½ lat więzienia w domu poprawy. Michał Müller skazany na 1½ roku, a Lanius na rok więzienia. Trzech uwolniono.

Międzynarodowa konferencja techniczno-kolejowa w Bernie szwajcarskim zakończyła obrady. Zgodzono się na wszystkie punkty, z wyjątkiem co do transportu dynamitu. Dzisiaj ma być podpisany protokuł.

W Cette nie było w d. 9-ym b. m. żadnego wypadku cholery.

Sąd kasacyjny w Paryżu ukończył rozprawy w procesie apelacyjnym Lessepsów, Eiffla, Cottu i Fontane'a. Wyrok ogłoszony będzie we czwartek.

W sobotę w izbie włoskiej Pandolfi interpelował rząd w sprawie **oświadczeń hr. Kalnokyego i działalności kongresów pokoju.** Minister spraw zewnętrznych, Brin, oświadczył, że działalność tę, odpowiadającą powszechnej potrzebie pokoju, śledzi z żywą sympatją i że uważa ją za skuteczniej prowadzącą do upragnionego przez wszystkie cywilizowane narody celu, aniżeli akcję gabinetów w tej mierze.

Negus abisyński, Menelik, wypowiedział Włochom traktat protekcyjny, zawarty w Ucciali, który upoważniał Włochy do reprezentowania dyplomatycznego Abisynji. We Włoszech przypisują ten fakt intrygom Francji. Panuje ztąd wielkie rozgoryczenie. Minister Brin odpowie w tych dniach na interpelację hr. Antonelliego, wniesioną w tej mierze w izbie deputowanych. Na półwyspie pocieszają się tem, że traktat z Ucciali był zawsze martwą literą, i że władza Menelika w Abisynji jest problematyczna.

Senat francuski uchwalił w d. 9-ym b. m. ustawę o organizacji **armji kolonjalnej,** która orzeka, że armja ta składać się ma wyłącznie z ochotników.

Angielska izba gmin odrzuciła w d. 9-ym b. m. 298 głosami przeciw 208 poprawkę Whitelaya do paragrafu 3 **homerule'u,** która orzekała, że ustawodawstwo w sprawie fabryk, warsztatów i kopalń, tudzież godzin pracy nie należy do parlamentu irlandzkiego.

Rząd grecki zawarł z bankiem Hambro et comp. układ o nową pożyczkę.

W Korunie hiszpańskiej wybuchły zaburzenia z powodu projektu zniesienia tamtejszego jeneralnego kapitanatu. Na ulicach miasta sprzedawano broszury p. t. „Koruna pod protektoratem Anglji". Domy czarne przybrane, sklepy zamknięte.

W. Porta zarządziła już dziesięciodniową **kwarantannę** dla dowozów z Yemenu i Hedżasu, a trzydniową dla dowozów z Marsyjji.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 12-go czerwca. (*Tel. Aj. póln.*)— Minister spraw zagranicznych, sekretarz stanu Giers, przedstawiał się Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu i nanowo obejmuje kierunek ministerjum.

Petersburg 11-go czerwca. (*Tel. Ajen. póln.*)— W tych dniach roztrząsane będą projekty: 1) zmiany trybu pobierania opłaty ¼-procentowej od żeglugi; 2) utworzenia towarzystwa kolei południowo-wschodnich i 3) udzielenia Towarzystwu kolei kursko-kijowskiej koncesji na budowę i eksploatację kolei szerokotorowej od stacji Rylska do miasta Briańska.

Petersburg 11-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Projekt prawa o odpowiedzialności karnej za lichwę już został przedyskutowany przez ogólne zebranie rady państwa.

Petersburg 11-go czerwca. (*Tel. Aj. póln.*) — Profesor zwyczajny uniwersytetu św. Włodzimierza w Kijowie, doktor ekonomji politycznej i statystyki, Afinogen Antonowicz, został mianowany towarzyszem ministra finansów.

Petersburg 11-go czerwca. (*Tel. Ajen. póln.*)— Na główniejszych komorach celnych morskich oraz na zachodniej granicy lądowej ze wszystkich wysyłanych za granicę partyj pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia zatrzymywane są próbki, które odsyłają do departamentu handlu i rękodzieł dla zbadania, w celu ustanowienia ilości mieszczących się w nich domieszek obcych ciał. Ogłoszone zostały jaknajszczegółowsze rezultaty badań zboża.

ZWOŁANIE PARLAMENTU.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Słychać, że parlament będzie zwołany dopiero na dzień 11-ty lipca. W razie uchwalenia reformy wojskowej parlamentowi będzie przedstawiona jeszcze do obrad ustawa przeciw zarazom, poczem nastąpi odroczenie sesji do jesieni.

NOWE PODATKI.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Berliner Tageblatt* dowiaduje się ze źródła autentycznego, iż rząd zamierza zrzec się wszystkich dotychczasowych projektów pokrycia kosztów reformy wojskowej, natomiast proponuje: podatek od emisyj giełdowych, podatek spadkowy, podatek dochodowy, a

wreszcie cofnięcie tak zwanego „upominku" czterdziestomiljonowego dla gorzelników. Podatku od przedmiotów zbytku zaniechano.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— *Hamburger Nachrichten* zamieszczają bardzo sensacyjny, widocznie przez ks. Bismarka inspirowany artykuł, wymierzony przeciw projektowi reformy wojskowej. Uchwalenie jej osłabiłoby bezpieczeństwo Niemiec i stanowisko ich militarne. Cofnięcie projektu przekonałoby Europę, że polityka rządu odzyskała równowagę, która przystoi mężom stanu. Ponowne rozwiązanie byłoby dziełem gwałtu i reakcji, wyzywającej do walki od dołu.

WIELKI POŻAR.

Grudziądz 12-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— W tutejszym największym handlu łakoci wybuchnął wielki pożar i zniszczył sąsiedni dom składowy, którego właściciel Albrecht znalazł śmierć w płomieniach. Ratusz palący się zdołano ocalić.

WYBORY W TRYEŚCIE.

Tryest 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wczoraj skończyły się wybory do rady miejskiej z ostatniej, to jest wiejskiej kurji. Wybrano tu samych słoweńców. (Wczoraj miano wybierać sześciu jeszcze radzców; w Tryeście samym wybrano 14-tu konserwatystów i 34-ch postępowców; *przyp. red.*)

MOWA W ALBI.

Paryż 12-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Wczoraj w Albi wygłosił prezes gabinetu, Dupuy, mowę, w której rozwodził się szeroko nad potęgą rzeczypospolitej. Dawniejsi jej przeciwnicy nawrócili się. Odrodzona Francja znalazła potężne przyjaźni i sojusze. Będzie ona i dalej szła po obranej drodze postępu i reform.

CHOLERA.

Paryż 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W Montpellier było dwa wypadki cholery, a kilka tyfusu.

Praga czeska 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—W kopalniach Kladno, będących własnością kolei państwowych, 10,400 robotników przystąpiło do zmowy.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Prezydjum policji tutejszej zaprzecza doniesieniu dziennika *Vorwärts* w sprawie zmiany powszechnej ustawy wyborczej.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Książę Wiktor, hrabia Turynu, odjeżdża dziś wieczorem.

Londyn 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— W tutejszem ministerjum marynarki nastąpiła eksplozja gazów. Pogłoski o zamachu dynamitowym nie mają podstawy.

Ateny 12-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Umowa o pożyczkę z bankami londyńskiemi podpisana.

Berlin 12-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 216 45 (onegdaj 216.80)
Ruble na dostawę 216 75 (onegdaj 217.25)

Obrady akcjonarjuszów.

Dziś przed południem odbyło się zwyczajne roczne zebranie ogólne akcjonarjuszów kolei wiedeńskiej, na które przybyło 36-u członków reprezentujących 11,535 akcyj na sumę ogólną rs. 1,153,500 i rozporządzających 283 głosami.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa rady zarządzającej jenerała Palicyna i zaproszeniu go jednomyślnem na przewodniczącego obradom, tudzież po utworzeniu stołu prezydjalnego przez zaproszenie na asesorów pp. Natansona i Reicha, a na sekretarza p. Józefowicza przystąpiono do kwestyj, objętych porządkiem dziennym.

Większość z tych kwestyj, a rzucających właściwe światło na ogólne rezultaty roku sprawozdawczego przedstawia nam *exposé* rady zarządzającej, której główniejsze ustępy brzmią jak następuje:

Przewyżka dochodów nad rozchodami w roku sprawozdawczym wykazuje tylko sumę 3,821,861 rs. 32 kop. wobec 4,689,375 rs. 86 kop. roku poprzedniego, t. j. sumę mniejszą o 867,514 rs. 4 kop.

Rezultat ten powstał nietyle skutkiem zmniejszenia się dochodu brutto, który w porównaniu z rokiem 1891-ym obniżył się bardzo nieznacznie, ile wskutek zwiększenia się rozchodów, po części przewidzianych przez etat eksploatacyjny na zwiększony remont kolei i taboru, a wcześci w skutek środków nadzwyczajnych zarządzonych z polecenia ministerjum komunikacyj w celu walki z epidemją cholery.

Dochód brutto z eksploatacji w r. 1892-im wynosi 11,242,202 rs. 36 kop. i w porównaniu z rokiem poprzednim 1891-ym obniżył się o 76,673 rs. 14 kop.

Dochód z ruchu osobowego i transportów według taryfy pośpiesznej w porównaniu z rokiem poprzedzającym uległ znacznemu zmniejszeniu, mianowicie o 109,991 rs. 45 kop.

Pasażerów przewieziono w roku sprawozdawczym 2,199,651 i osiągnięto dochodu 1,657,211 rs., czyli w porównaniu z rokiem poprzednim liczba pasażerów zmniejszyła się o 158,350, a dochód z ich przewozu zniżył się o 85,180 rs.

Rozchód na eksploatację w roku sprawozdawczym dosięgnął sumy 7,420,340 rs. 54. kop., wobec roku 1891-go więcej o 638,300 rs. 36 kop. Wedle przewidywań budżetowych, przewyżka wydatków uczyniła 149,540 rs. 54 kop.

Przewyżkę rozchodów, jak wspomniano powyżej, spowodowało zarządzenie środków sanitarnych wobec grożącej epidemji, co dla Towarzystwa pociągnęło za sobą wydatek 101,743 rs. 30 kop., oraz żądanie ministerjum, ażeby 5% od kuponów 4% obligacyj metalicznych było wniesione do etatu eksploatacyjnego, zamiast, jak to projektowała rada zarządzająca, ażeby potrącono odpowiednią kwotę przy rozdziale czystego zysku. Ostatecznie na stanowczy rezultat niema to wpływu żadnego; zmienia się tylko sposób potrąceń.

W stosunku procentowym do dochodu brutto wydatek wynosi 66·004%. Na jedną wiorstę kolei wydano 16,096 rs. 18 kop., wobec wydanych w roku poprzednim 14,387 rs. 20 kop. Tym sposobem przewyżka dochodu nad wydatkami wynosi 3,821,861 rs. 82 kop.

Po zaspokojeniu obciążających Towarzystwo zobowiązań, jako to: płaconej rządowi renty, procentów i umorzeń akcyj, oraz obligacyj i po potrąceniu z pozostałej kwoty na kapitał renowacyjny i zapasowy, na tantjemę dyrektorów, oraz po potrąceniu na dywidendę po rs. 6 na każdą akcję nieumorzoną i po 3 rs. na pożytkową — pozostanie jako przewyżka 185,350 rs. 32 kop., która, w myśl zatwierdzonej Najwyżej uchwały rady państwa, dzieli się pomiędzy rząd i Towarzystwo na połowę.

„Przypadająca z tego podziału na rzecz akcjonarjuszów suma 92,675 rs. 16 kop., łącznie z nierozdzieloną resztą funduszu dywidendowego na r. 1891-szy w kwocie 6,792 rs. wynosi 99,467 rs. 23½ kop., z których rada zarządzająca projektuje, ażeby zgromadzenie ogólne przeznaczyło, jako dywidendę dodatkową, po 75 kop. na każdą akcję i ażeby pozostałość 5,117 rs. 23½ kop. była przeznaczona tytułem depozytu na wzmocnienie funduszu dywidendowego 1893-go roku.

Wobec tego dywidenda za r. 1892-gi wyniesie po 6 rs. 75 kop. na każdą akcję nieumorzoną i po 3 rs. 75 kop. na każdą akcję umorzoną.

Pomijając ustęp, dotyczący zmian zaszłych wskutek zastosowania się do instrukcji dla zarządzających kolejami i nominacji nowego dyrektora kolei, *exposé* zaznacza, iż co do emisji IX-ej serji obligacyj nie nastąpiła jeszcze ostateczna decyzja ze strony rządu. Kwestja ta jednak jest w zasadzie rozstrzygniętą w duchu przychylnym, a Towarzystwo ma sobie udzielone pozwolenie na wykonanie niecierpiących zwłoki robót i dostaw, z tymczasowem zaliczeniem wydatków do funduszów kasowych Towarzystwa.

Ostatni ustęp *exposé* dotyczy dworca pasażerskiego na stacji Warszawa. Dowiadujemy się z niego, iż projekt został zwrócony z niektóremi zmianami, a zmiany te wywołały potrzebę częściowej przeróbki samych planów. Obecnie projekt powtórnie przedstawiono właściwej władzy i spodziewać się można, iż tym razem zostanie on zatwierdzony, poczem rozpocznie się już niezwłocznie budowa dworca, zarówno przez publiczność, jak zarząd drogi pożądanego.

Pozostają nam jeszcze dwie najważniejsze kwestje do omówienia: dokonać się mających w r. b. robót na kolei wiedeńskiej i kolei obwodowej łódzkiej.

Co do pierwszej, relacja rady zawiadamia akcjonarjuszów, iż ministerjum komunikacyj wskutek przedstawień rady, co do potrzeby niezwłocznego wykonania niektórych robót na kolei wiedeńskiej, zatwierdziło przedstawione sobie kosztorysy na sumę 2,277,680 rs., z zaliczeniem wydatku na rachunek emisji IX-ej serji obligacyj kolei wiedeńskiej, z możnością pokrywania ich z funduszów kasowych Towarzystwa.

Z tego do dnia 1-go stycznia r. b. na roboty, zarządzone przez służbę drogową, mianowicie zaś na wywłaszczenie gruntów, budowle stacyjne i dzieła sztuki, wydano 127,053 rs. W wydziale mechanicznym na rachunek tegoż funduszu wydatki poniesione lub ponieść się mające obliczono na 1,043,300 rs. Główne cyfry wydatków stanowią tu: wystawienie gazowni, w której się wytwarza gaz oświetlający wagony; zakup wagonów: jednego salonowego, 21 pasażerskich I-ej i 82 II-ej klasy. Nadto zakupiono w r. ubiegłym na tenże rachunek 350 węglarek i 180 wagonów krytych, a wydatek na ten cel wyniósł 846,199 rs. 36 kop.

Wreszcie Towarzystwo otrzymało zezwolenie jeszcze na nowy zakup 650 węglarek, które już zamówiono w części w fabrykach krajowych, w części w zagranicznych. Dostawa ich ma być ukończoną w jesieni r. b.

Szczegółowy kosztorys wszystkich proponowanych robót, obliczonych na 11 miljonów rs., rada przesłała do ministerjum w Petersburgu, a z chwilą zatwierdzenia przedstawi je nadzwyczajnemu zebraniu akcjonarjuszów.

Wreszcie co do drogi obwodowej łódzkiej rada objaśnia, iż wskutek wezwania, jakie kolej wiedeńska otrzymała od departamentu, ażeby w razie chęci ubiegania się o budowę kolei łódzkiej niezwłocznie przedstawiła warunki budowy i eksploatacji linji rzeczonej, tudzież, ażeby przysłała delegata na posiedzenie komisji, kolej wiedeńska postawiła ze swojej strony następujące warunki:

1) Suma, która okaże się potrzebną na budowę kolei, będzie zaliczona na poczet projektowanej nowej emisji przy jej zwiększeniu o kwotę odpowiednią przypuszczalnie 1 miljona rs.

2) Rachunki z eksploatacji kolei obwodowej będą zlane z ogólnemi rachunkami kolei wiedeńskiej, wskutek czego dochody skarbu z eksploatacji kolei obwodowej zostaną określone w ten sam sposób, jak zysk rządu z eksploatacji całkowitego przedsiębiorstwa kolei wiedeńskiej.

3) Zasady taryfowe będą ustanowione dla kolei obwodowej i łódzkiej w wysokości nie mniejszej od zasad taryfowych, obowiązujących na głównej linji i mają iść również całkowicie na korzyść wymienionej linji w komunikacji bezpośredniej. Opłaty dodatkowe pobierane będą na zasadach ogólnych.

4) Kolej wiedeńska zastrzega sobie przepuszczanie własnych wagonów z głównego swojego toru na linję obwodową łódzką i na odwrót przez cały czas trwania koncesji, w sposób, jaki rząd uzna za najlepiej odpowiadający interesom sieci kolei russkich w okręgu warszawskim.

5) Gdyby budowa odnóg kolejowych w jakąbądź stronę w kierunku od m. Łodzi uznaną została za potrzebną, kolej wiedeńska będzie miała pierwszeństwo w przystąpieniu do takiej budowy.

6) Kolej obwodowa pozostanie własnością kolei wiedeńskiej aż do końca koncesji tej ostatniej.

Wreszcie rada objaśnia, iż szczegóły projektu z uzupełnieniem danych technicznych mogą być opracowane nie wcześniej aż po zatwierdzeniu przez ministerjum komunikacyj i skarbu powyżej wyluszczonych warunków zasadniczych i po dokonaniu następnie szczegółowych badań na gruncie.

Odpowiedź z ministerjum dotąd nie nadeszła. W razie przyjęcia warunków sprawa będzie przedstawiona do stanowczej decyzji zgromadzenia nadzwyczajnego akcjonarjuszów.

W uzupełnieniu relacji powyższej winniśmy jeszcze dodać, że w przebiegu obrad wczorajszych dotknięto jeszcze kilku spraw drobniejszego znaczenia, a mianowicie: likwidacji kasy emerytalnej, w którym to przedmiocie zaznaczono tylko fakt już spełniony; wyznaczenia rs. 400 na budowę domku dla stowarzyszenia spożywczego, który to wydatek jest dopełnieniem poniesionych już poprzednio w tym kierunku kosztów; wreszcie wyznaczenia sposobem nadzwyczajnym 9 pensyj dożywotnich osobom nie mającym prawa korzystania z pensyj emerytalnych, lub ich rodzinom, w ogólnej sumie rs. 957 rocznie. Wszystkie te wnioski rady jednomyślnie zaakceptowano.

Nakoniec co do wyborów członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej nadmieniamy, iż skład tak rady, jak komisji pozostał bez zmiany, z wyjątkiem zmarłego w końcu r. z. członka rady Leona Krysińskiego, na którego miejsce do pełnienia tych obowiązków powołano b. dyrektora kolei wiedeńskiej, p. Karola Sulikowskiego.

Ig. Ch.

Jutrzejsze wyścigi.

Program jutrzejszego piątego dnia gonitw na polu mokotowskiem obejmuje siedem biegów.

I. Nagroda Dodatkowa rs. 500, dla koni 3-letnich i starszych wszystkich krajów, które nie wygrały w r. b. Dystans 2 wiorsty.

Zapisane są:

1) „Siedzowiak” og. p. A. Daszewskiego, 2) „Kmicic” p. J. Zbijewskiego, 3) „Jutrzenka” A. ks. Lubeckiego.

II. *Handicap* wiosenny, nagroda rs. 500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Borea” kl. J. Reszkego (3 p. 20 f.), 2) „Moët” og. Greya (3 p. 10 f.), „Serva-Pinto” og. L. Grabowskiego (3 p. 15 f.), 4) „Herold” og. gn. A. hr. Potockiego (3 p. 11 f.).

III. Nagroda imienia „Hrabiów Potockich” rs. 3,000, dla 3-letnich ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i w Królestwie Polskiem. Dystans 2 wiorsty 133 sąż.

Do biegu tego po d. 31-szy grudnia 1891-go r. zameldowanych było koni 23.

U startu staną:

1) „Tarragona” kl. J. Reszkego, 2) „Waild-Violette” kl. stadniny rządowej w Janowie, 3) „Sulima” i „Roi de Lahore” L. Grabowskiego.

IV. Nagroda Cesarska rs. 4,000, dla ogierów 4-letnich i starszych i klaczy 4 i 5-letnich. Konie zagraniczne dopuszczone pod warunkiem, że pozostaną w kraju, niosą w pierwszym roku po sprowadzeniu 7 funtów nadwagi. Dystans 4 wiorsty.

Biegać mają:

1) „Kundry” kl. J. Reszkego, 2) „Iskra” kl. p. St. Niezabitowskiego, 3) „Vauvineux” og. stadniny rządowej w Janowie, 4) „Pitypalaty” og. gn. S. Sonnenberga, 5) „Jarema Wiśniowiecki” og. kaszt. L. Grabowskiego, 6) „Frascuello” og. gn. bar. Stromberga i p. F. Massa.

V. Nagroda „Pławieńska” rs. 300, dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Rosji i Królestwie Polkiem. Panowie jadą. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Publikacja” kl. p. St. Niezabitowskiego, 2) „Dafne” kl. kor. Paniutyna, 3) „Forestière” kl. Greya, 4) „Figaro” og. bar. Stromberga i F. Massa, 5) „Strachino” og. gn. p. Lisaniewicza.

VI. Nagroda „Wilanowska” (*Steeple chase*) rs. 1,000, dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Panowie jadą, żokieje dopuszczeni z 10 funtami nadwagi. Dystans 4 wiorsty—18 przeszkód.

Startować będą:

1) „Leda” kl. M. hr. Zamoyskiego, 2) „Dublet” wał. siwy p. J. Zbijewskiego, 3) „Kochanka” kl. Greya, 4) „Tuman” og. gn. p. Lisaniewicza.

VII. Nagroda „Miasta Warszawy” (*Hurdle race*) (w przedmiocie) dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Panowie jadą. Dystans 2 wiorsty—4 płoty.

Biegać mają:

1) „Tzigane” kl. J. Reszkego, 2) „Estafeta” kl. kaszt. bar. Stromberga i F. Massa, 3) „Rognieda” kl. gn. p. Lisaniewicza, 4) „Cavardac” og. gn. p. S. Zyryna.

Początek wyścigów o godz. 4-ej po południu.

Następne gonitwy odbędą się w piątek, t. j. d. 16-go czerwca.

Przed jarmarkiem.

Dziś, o godzinie 10-ej zrana, komitet jarmarczny pod przewodnictwem p. prezydenta miasta, jenerała Bibikowa, dopełnił urzędowego otwarcia placu jarmarcznego, polecając rozpoczęcie ważenia wełny na wagach miejskich. Przy rzeczonem otwarciu, a następnie na pierwszem posiedzeniu komitetu obecni byli z urzędu: radny magistratu Jan Ratyński, komisarz handlowy Zygmunt Borzęcki i starszy sekretarz magistratu Napoleon Cydzik, z liczby zaś *ad hoc* zaproszonych delegatów: Józef hr. Ostrowski i p. Józef Rawicz.

Członkowie i delegaci komitetu upoważnieni zostali przez tenże komitet do zbierania wiadomości o warunkach tegorocznego zbioru wełny, przebiegu jarmarku itp. i komunikowania ich na posiedzeniach komitetu.

Urządzenie placu jarmarcznego uznano za odpowiadające potrzebom; wag miejskich jest trzy, a bankowych cztery.

Wełna, zważona na wagach miejskich i umieszczona na odkrytych pomostach, w razie ulokowania jej w składach Banku państwa, podlega powtórnemu ważeniu na wagach bankowych, przyczem opłata po 2 kop. od puda na rzecz kasy miejskiej powtórnie nie będzie pobierana. Składy Banku państwa ważą tylko wełnę zupełnie suchą, tak, iż w razie zamoknięcia należy wełnę przed ważeniem należycie przesuszyć w miejscu, wskazanem na ten cel przez naczelnika składów bankowych lub na pomostach miejskich.

Do dnia otwarcia placu jarmarcznego, t. j. do d. 12-go b. m. włącznie, nadeszło do składów bankowych i zważono 9,077 pud. 33 f.; w tej liczbie znajduje się wełny zeszłorocznej 3,000 pud., a pozostała ilość (6077 pud. 33 f.) pochodzi ze strzyży tegorocznej. Cała ta ilość stanowi 116 partyj i jest oszacowana przez samych właścicieli do asekuracji na 165,715 rs.

O tymże czasie na jarmarku zeszłorocznym znajdowało się w składach bankowych 5,000 pud. wełny starej i 10,519 pud. 33 f. nowej, a razem 15,519 pud. 33 funt. W r. b. dostawa wełny jest cokolwiek spóźniona, gdyż strzyżenie owiec, z powodu zimna i słoty uległo opóźnieniu.

Dziś dowóz wełny jeszcze bardziej się ożywił, wagi więc bankowe są w oblężeniu; zachodzi obawa deszczu, skutkiem czego na pomosty odkryte nikt dotąd wełny nie złożył, więc też wagi miejskie są jeszcze bezczynne.

Warszawski komitet giełdowy wydelegował ze swojej strony na jarmark trzech przysięgłych maklerów giełdowych: pp. Hermana Kraushara, Władysława Eichlera i Jana Jakobi.

Przybyły już dwie partje tryków, mianowicie: z dominjum Passy p. Halperta 40 sztuk negrettów czystej krwi i z dominjum Bożawola p. Adolfa Pothza 17 sztuk rambouillet-negretti.

Wystawę narzędzi rolniczych dopiero zaczęto urządzać.

Z kupców nikogo jeszcze niema, lecz wielu najpoważniejszych odbiorców zapowiedziało swój przyjazd na dzień 14-ty b. m., tak, iżby mogli wziąć udział w zwołanem zebraniu w sali giełdowej producentów i odbiorców wełny.

Dziś nadeszły następujące partje wełny tegorocznej strzyży:

Z dominjum Boża-Wola Adolfa Pothza 70 pud., z dom. Pawłowice Jana Brzezińskiego 21 pud. 19 f., z dom. Seroki Gustawa Sztolcmana 70 pud. 11 f., z dom. Zaborówek Jana Wodzyńskiego 48 pud. 27 f., z dom. Skotniki Hannibala Rostropowicza 86 pud. 8 f., z dom. Biesice ks. Pawła Woronieckiego 54 pud. 24 f., z dom. Cmiszew Zygmunta Grzybowskiego 83 pud. 19 f., z dom. Karczmiska Mieczysława Wessla 84 p., z dom. Osmolice Ludwika hr. Krasińskiego 23 pud. 33 f., z dom. Modzele Tomasza Piwkowskiego 33 pud. 30 f., z dom. Wojciechów Felicjana Grodzickiego 189 p. 6 f., z dom. Janowiec-Oblasy Feliksa Ćwirko-Godyckiego 44 pud. 9 f., z dom. Lekowo Józefa Włodka 108 pud. 29 f., z dom. Potworów Stanisława Bonieckiego 73 pud. 23 f., z dom. Wola Chinowska Władysława Dziewanowskiego 51 pud. 12 f., z dom. Piekuty Michała Cmielewskiego 28 pud., z dom. Grabie Baltazara Daszewskiego 67 pud., z domin. Szwejki Wielkie Marji Daszewskiej 82 pud. 32 f., z dom. Piekary Jana Riedla 37 pud. 36 f., z dom. Krze Kazimierza Surowieckiego 39 p., z dom. Nowa Wieś Mieczysława Huby 44 pud., z dom. Wilczogóra Władysława Wołowskiogo 29 pud. 3 f., z dom. Kozietuły Ludwika Górskiego 84 pud. 32 f., z dominjum Promna Bronisława Jackowskiego 126 pud. 24 f.

GIEŁDA.

Warszawa, 12-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 217.25 i 217.50, co się równa kursom $46.02\frac{1}{2}$ i $45.97\frac{1}{2}$ bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn po rs. 9.39 z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość drogim kursem $46.22\frac{1}{2}$ (odpowiadającym 216.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec powyższych taksacyj i papieru wywozowego na targu do $46.12\frac{1}{2}$ (t. j. 216.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i $32\frac{1}{2}$ kop. przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem **stałym** w końcu lipca r. b. po 46.15 i w końcu b. m. po $46.12\frac{1}{2}$, a dostawy z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca lipca r. b. po $46.17\frac{1}{2}$, 46.15 i $46.12\frac{1}{2}$ i od d. 26-go b. m. do końca lipca r. b. po $46.17\frac{1}{2}$.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po $46.22\frac{1}{2}$, 46.20, $46.17\frac{1}{2}$, 46.15 i $46.12\frac{1}{2}$, przeważnie jednak po kursach 46.20 i $46.17\frac{1}{2}$. **Londyn** krótki bez ruchu. Za **Paryż** krótki osiągano po 37.50. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.25, za Londyn krótki 9.39, za Paryż krótki 37.55 i za Wiedeń krótki 76.75, przy chęci płacenia $46.12\frac{1}{2}$ za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 3%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, **przy tendencji** bez zmian. Za listy likwidacyjne **żądano** po 98.40 i po 98.10, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tys. rubli w drobnych odcinkach po 97.90. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 102.— II-ej em. i po 103.75 III-ej em., kupiono kilka tysięcy rubli II em. po 101.50. Zabrano kilka pożyczek premjowych I-ej em. z r. 1864-go po $245.87\frac{1}{2}$ i kilka premjówek II-ej em. z roku 1866-go po $222.87\frac{1}{2}$, przy chęci osiągnięcia 246.— za pierwsze, 223.—za drugie i 194.50 za listy premjowe szlacheckie. Bilety Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej em. chciano zbyć po 104.—. **Pożyczki wewnętrzne** 4% z roku 1887-go **I-ej** ser. ceniono po 95.75 i po 95.25 trzy następne serje, a otrzymano za kilka tys. I-ej serji po 95.50 i za kilka tys. dalszych seryj po 95.05. Pożyczki wewnętrzne $4\frac{1}{2}$% z r. 1893-go zbywać chciano po 99.75.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.50 i po 98.90 listy zastawne ziemskie $4\frac{1}{2}$%, których szukano po 98.65, umieszczono kilka tysięcy rubli 5% listów po 100.30, oraz kilkadziesiąt tys. $4\frac{1}{2}$% listów po 98.70 i 98.75.

Listy **zastawne** 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.70 pierwsze trzy serje, po 102.40 IV-ej s. i po 102.— dwie ostatnie serje, nabyto zaś kilka tysięcy listów V-ej i VI-ej serji po 101.90.

W żądaniu akcje Banku handlowego w Warszawie po 405.—, warszawskiego Banku dyskontowego po 337.50, przy chęci nabywania po 336.—. Zapłacono za kilkanaście akcyj Józefowa po 265, Czerska po 275.—, Hermanowa po 338.—, Łyszkowic po 335.—, Leonów po 150.—, południ.-russk. dnieprowskiego po 745.—, przy poszukiwaniu po 735.—, akcje Tow. zakł. górn. Starachowickich po 115.— i po 406.— akcje Tow. zakładów Zawiercie których szukano po 400.—.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.—, do 11.37 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 9.05—2%. Dowozów brak, zapasy bardzo mocne. Usposobienie bardzo mocne. **Cena warsz.** Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.12.

Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonarjuszów, że 29-te zwyczajne zgromadzenie ogólne, odbyte w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b., powzięło następujące uchwały:

1. Zatwierdziło sprawozdanie z eksploatacji w roku 1892, a mianowicie:

dochód	2,972,870 rs. 98 kop.
rozchód	2,746,042 rs. 28 kop.
dochód czysty . .	226,828 rs. 70 kop

a także przedstawiony przez Zarząd bilans na 1 Stycznia 1893 r.

2. Zatwierdziło dopłatę Towarzystwa za rok 1892 do Kasy Emerytalnej dla pracujących przy drodze w sumie 29,567 rubli 64 kop.
3. Potwierdziło pełnomocnictwo, udzielone Zarządowi przez Ogólne Zgromadzenie w dniu 11 (23) Sierpnia 1890 r., do zawierania polubownych umów z warunkiem, aby o każdej polubownej umowie komunikowano najbliższemu Ogólnemu Zgromadzeniu.
4. Potwierdziło pełnomocnictwo, udzielone Zarządowi przez Ogólne Zgromadzenie w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) 1888 roku do czynienia wydatków z kapitałów Towarzystwa: zapasowego, obrotowego i resztek dodatkowego obligacyjnego z warunkiem, aby na te wydatki było wyjednane pozwolenie Ministerjum Komunikacyj.
5. Upoważniło Zarząd do wznowienia starań o uzyskanie pozwolenia na budowę gałęzi do wsi „Siemonia" i do zawarcia w tym przedmiocie umowy z Rządem.
6. Zatwierdziło rozchód w sumie 14,614 rubli na jednorazowe wynagrodzenie urzędników Zarządu spadłych z etatu, wskutek przeniesienia jego siedziby do Petersburga.
7. Upoważniło Zarząd do rozpoczęcia starań w Ministerjach Komunikacyj i Finansów, o oddanie Towarzystwu budowy i eksploatacji drogi żelaznej obwodowej w mieście Łodzi i do zawarcia w tym względzie z Rządem umowy.

Na zasadzie dokonanych wyborów, weszli do składu Zarządu Towarzystwa na Członków Zarządu:

W. M. Durnowo,
Książę *S. Mieszczerski,*
D. A. Benkendorff,
M. M. Solski;

na zastępców Członków Zarządu:

Książę *K. S. Kropotkin,*
B. T. Maleszewski,
W. M. Jastrzembski,
A. L. Goldstand. 788r

Prazka Wojskowa Komisja Budowlana,

wzywa niniejszem życzących podjąć się dostarczenia i ułożenia posadzki w całości dębowej (jak tafle tak i krzyżowanie), na przestrzeni 21 sążni kwadratowych, ażeby dla porozumienia się w tym interesie, przybyć raczyli w dniu 3 (15) b. m. Czerwca r. 1893, na godzinę 12 w południe, do kancelarji Komisji, mieszczącej się na Nowej Pradze, przy ulicy Stalowej w domu № 1.—Ceny zadeklarowane powinny być ustnie lub piśmiennie, od jednego sążnia kwadratowego. 783r

Do sprzedania
Dobra Czyszków,

w bardzo dogodnem położeniu, odległe od Warszawy o 2 godziny jazdy koleją Nadwiślańską, od stacji Pilawa, 9 wiorst szosą, rozległości włók 55½, bez służebności, z lasem, płodozmianem, inwentarzem żywym i martwym, ziemia dobra. Dom mieszkalny i inne budynki murowane, Ogrody Angielski z oranżerją i 2 owocowe. Browar, 2 młyny wodne, stawy zarybione.—Wiadomość na miejscu u właściciela, pocztą przez Garwolin. 1123

W Dobrach Czyszkowie do wydzierżawienia od 1-go Lipca
Browar,

do wyrobu piwa zwyczajnego, położony blizko koszar wojskowych i miasta powiatowego Garwolina o 1 wiorstę.—Wiadomość u właściciela majątku na miejscu, dojeżdżać koleją Nadwiślańską, od stacji Pilawa szosą 9 wiorst, poczta Garwolin. 1124

Sekwestrator pow. Nowo-Mińskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem na folwarku Otwock, będzie odbywać się głośna **in plus** licytacja na dzierżawę w r. b. ogrodów fruktowych i warzywnych, znajdujących się w majątku Otwock, zaczynając od summy rs. 6,000 przez biegłych ustanowionej, a zasekwestrowanych na rzecz zaległych podatków skarbowych, życzący ubiegać się o rzeczoną dzierżawę, winni się zgłosić w terminie i miejscu wyżej wymienionym, z gotowemi pieniędzmi.

Nowo-Mińsk, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1893 r.
787r Sekwestrator **BISSEN.**

Syndyk tymczasowy massy upadłości Władysława Aleksandra Haubolda,

podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do decyzji Sędziego Komisarza, w dniu 3 (15) Czerwca r. b., o godz. 3 po południu i dni następnych, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, majątku upadłego w magazynie, przy ulicy Mazowieckiej № 10, składającego się z rozmaitych mebli stylowych, a mianowicie: modeli, krzeseł, foteli, kanap, stołów, biurek, dekoracyj tapicerskich i korpusów drzewnych, jak również mebli i sprzętów domowych w mieszkaniu, przy ulicy Jerozolimskiej № 67. Szczegółowy spis przejrzeć można u niżej podpisanego syndyka.

1112 **Seweryn Winnicki,**
Adwokat Przysięgły, Chmielna № 21.
Warszawa, 28 Maja (9 Czerwca) 1893 r.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie żłobów i kratek żelaznych do siana, w stajniach II części straży ogniowej, od summy anszlagowej rs. 679 kop. 68.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 68, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 748r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Czerwca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** pzzez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie żłobów i kratek żelaznych do siana, w stajni I części straży ogniowej od summy anszlagowej rs. 759 kop. 60.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 76, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 749r

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel potrzebny jest natychmiast lub od 1 września r. b. do 2-ch chłopców, dla przygotowania ich do wyższych klas gimnazjalnych. Gruntowna znajomość polskiego i russkiego języka wymagana. Oferty wraz z fotografją, świadectwami i dokładnem curriculum vitae, proszę adresować: profesorowi W. Lutosławskiemu z Drozdowa, gub. m. Łomża. 1809r

Przygotowuję do szkoły miejskiej. Zgłaszać się od 1—3-ej. Ulica Marszałkowska 131—8. 19467

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj na czas wakacyjny. Adres: Kozia 5, m. 134, (hotel Saski), dla S. K. 1795r

Student petersburskiego technologicznego instytutu poszukuje korepetycyj na wyjazd trzymiesięczny. Adres: Chmielna 55, m. 22, „Korepetytor." 18546

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na czas wakacyjny, w mieście lub poza miastem. Bronisław Korbutt. Złota 55. 19537

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd na wakacje lub na rok. Złota 21, mieszkania 15. 19498

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Orla 10, m. 4. 1799r

Student medycyny Szatrowski poszukuje kondycji na czas wakacyjny w mieście Warszawie lub na wyjazd na wieś, albo wreszcie jakiejkolwiek posady, do spełniania której mógłby posiadać dostateczne uzdolnienie. Ulica Hortensja № 5, mieszk. 30, od godz. 4-ej do 7-ej po południu. 19449

Student (izraelita), poszukuje kondycyj na wyjazd, lub też lekcyj w miejscu. Warunki umiarkowane. Pawia 16, m. 7. 1810r

Student znający język niemiecki potrzebny, do udzielania języka russkiego, dla p. Alberta Meyera. Okopowa № 2. 19745

Student uniwersytetu, poszukuje kondycyj lub lekcyj. Chmielna 36, m. 1. 1796r

Student uniwersytetu poszukuje podczas wakacji kondycyj na wyjazd na wieś. Oferty: Aleja Jerozolimska № d. 37, m. 25, lub Kurjer Warsz. sub „Wieś." 1803r

Żądany jest student uniwersytetu do korepetycyj, arytmetyki, na pięć tygodni na letnie mieszkanie, za stół i mieszkanie. Wiadomość: ulica Senatorska № 15. — Kapitan Korecki. 19753

Doniesienia osobiste.

Dla Wieśniaczki list na poczcie od Prawego. 19766

Kawaler lat 27, posiadający majątek nieobdłużony w gubernji radomskiej, nie mając znajomości, chce poznać w celu matrymonjalnym panienkę gospodarną. Posag niewielki wymagalny. Panie traktujące rzecz niniejszą serjo, raczą oferty swoje wysłać pod adresem: poste-restante Radom dla „Władysława."— O wysłaniu listu proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 19184

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom samotny, który ukończył wyższy zakład agronomiczny, ze świadectwami przebytej praktyki, poszukuje miejsca. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 19548

Angielki swoim kosztem przybyłe szukają posad. Świętokrzyzka 27, Biuro Dąbrowskiej. 19341

Gospodyni uzdolniona, z doskonałemi rekomendacjami do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa kobiecego poszukuje miejsca przez Kantor komisowy, ulica Nowosenatorska 6. 19732

Niemka wykształcona, z dobremi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na czas wakacyj na wsi lub jako towarzyszka za granicę. Żórawia 33—2. 19774

Niemka wysoko wykształcona poszukuje zajęcia na godziny za obiad lub małe wynagrodzenie. Oferty D. B. przyjmuje Kurjer. 19764

Osoba znająca dokładnie gospodarstwo wiejskie i miejskie poszukuje miejsca. Żórawia № 4, mieszkania 31. 19408

Polka, wdowa, wiek średni, inteligentna, francuski z konwersacją, szuka zajęcia na godziny. Oferty: Kurjer „Tanio." 19779

Uczeń z półtoraletnią praktyką w handlu kolonjalnym poszukuje miejsca. Łaskawe oferty: Kurjer pod „Uczciwy." 19571

50 rs. lub więcej za stałe zajęcie da młody człowiek ze średniem wykształceniem.— Wspólna 77, m. 16. Tamże wyżła pontera sprzedam. 19788

b) Zaofiarowane.

Bona władająca językami russkim oraz francuskim lub niemieckim, potrzebna do dwojga dzieci 8—6 lat. Wiadomość: Nowogrodzka 3, m. 3. 19480

Bona niemka, posiadająca język polski, może zaraz znaleźć miejsce. Proszę się zgłaszać: Marszałkowska 84, m. 5, do 10-ej zrana, między 3—4 po południu. 13593

Bony prawosławne potrzebne zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiej, ulica Warecka 3. 19572

Do zakładu mechanicznego potrzebni chłopcy do nauki. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4. 19472

Do sukien potrzebne są podręczne i uczennice. Marszałkowska № 145, m. 30. 19443

Do kwiatów potrzebne są panny i uczennice. Ulica Leszno № 50, m. 6. 19574

Do pracowni bielizny potrzebne zdolne podręczne, dziurkarki i uczennice. Podwale 18, u rządcy domu. 19733

Dwie zdolne staniczarki potrzebne zaraz.— Niecała 7, od frontu. 19652

Majster lub podmajster kowalski, obeznany z robotą na młotach parowych, potrzebny zaraz do fabryki Rudnickiego w Pruszkowie. Wiadomość na miejscu. 19610

Młodzi ludzie, pragnący wykształcić się na maszynistów litograficznych, znajdą zajęcie w zakładzie artystycznym. Oferty składać pod literami L. B. 19202

Mechanik zdolny reparator maszyn do szycia i kołowców (rowerów i t. p.) znajdzie w moim zakładzie natychmiast stałe zajęcie. M. Lohmeyer w Poznaniu, ul. Wiktorji 10. 1805r

Mąż poszukuje do towarzystwa dla żony w Warszawie kobiety młodej, sympatycznej, inteligentnej, trochę muzykalnej. Oferty z wymienieniem lat, rodzaju poprzedniego zajęcia, warunków umowy, adresu, godziny przyjęcia, przesyłać: Warszawa, Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Towarzystwo." 1807r

Mechanik obeznany z fabrykacją wyrobów galanteryjno-metalowych potrzebny. Oferty złożyć pod „Fabrykacja" w kantorze Kurjera. 19564

Potrzebna bona niemka do małych dzieci.— Wymagane są rekomendacje. Wiadomość: Długa 33, m. 1. 19205

Potrzebny gorzelany, kawaler, znający prowadzenie książek akcyznych. Bliższa wiadomość: hotel Polski, d. 14, 15 i 16 czerwca, szwajcar wskaże. 18926

Potrzebne panienki i chłopcy do fabryki zabawek. Dzielna 30, mieszk. 1. 19340

Potrzebny karbowy, starszy wiek, pojedyńczy lub żonaty bezdzietny, piśmienny, znający rolnictwo. Wiadomość: ul. Grzybowska № 32, w kapielach. 19367

Potrzebne są panny kompletnie zdatne do staników. Horwart, Leszno № 2. 19474

Panny do spódnic uzdolnione i podręczne potrzebne do pracowni. Ulica Mazowiecka № 2. 19554

Potrzebna zaraz maszynistka do pończoch. Dobra 1, m. 10. 19567

Potrzebna dziewczynka lub chłopiec do składu bielizny przy ulicy Świętokrzyzkiej № 6. 19439

Potrzebna jest kucharka od 1-go lipca, któraby gotowała jak kucharz, z długoletniemi świadectwami domów zamożnych. Wymaganem jest gotowanie próbne. Królewska № 25, właściciel domu. 19438

Potrzebny służący do ociemniałego, umiejący dobrze czytać, pisać. Wiadomość przez kantory rekomendacyjne Gillerna, Marszałkowska 136. 1790r

Potrzebne prasowaczki do gładkiej bielizny. Bednarska № 31. 19502

Potrzebna panna do staników lub bluzek, robota stała. Marszałkowska № 95, sklep z bluzkami. 19222

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie oraz 10 zdolnych panien. Pracownia sukien „Marja", ulica Świętokrzyzka № 29, naprzeciw Jasnej. 19278

Poszukuje się buchaltera z językiem niemieckim i russkim, któryby mógł prowadzić samodzielnie kantor z kilkoma oficjalistami.— Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Oferty z żądanem wynagrodzeniem przyjmuje Kurjer Warsz. „Dysponent." 19609

Potrzebna jest prasowaczka zdolna do koszul i drobiazgów na wyjazd do Moskwy.— Wiadomość: Aleksandrja № 14, m. 12. 19481

Potrzebne panny do staników, spodnic i podręczne. Pracownia sukien i okryć damskich „Eufemji", Nowogrodzka 17, mieszkania 10. 19471

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny.— Prosta 11, m. 8. 19456

Panny potrzebne, staniczarki oraz podręczne. Pracownia „La Saison", ulica Nowogrodzka 37. 19740

Potrzebna szwaczka. Marszałkowska № 83, m. 3. 19739

Potrzebne zdolne panny do okryć, staników, spódnic i podręczne oraz panna do przyjęcia gości i wyręczania. Magazyn Józefiny, Erywańska 9. 19735

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny i uczennice. Nowomiejska 12, mieszkania 15. 19731

Potrzebny uczeń do zakładu ślusarskiego.— Niecała № 8. 19727

Potrzebny młody pracownik, ładnie piszący, pilny w zajęciu, z kaucją, do czynności kantorowej. Wiadomość: ul. Bugaj № 8, w sklepie. 19786

Potrzebne są podręczne do pracowni Wandy. Złota № 4. 19747

Potrzebne panny podręczne i do nauki do krawieczczyzny. Nowogrodzka 31, Nowakowska. 19746

Panny i uczennice potrzebne zaraz do sukien. Podwale 34, m. 9. 19754

Rządca meldunkowy potrzebny zaraz. Ulica Wilcza № 30, mieszk. 3. 19760

Uczeń potrzebny do cukierni. Pierwszeństwo z prowincji. Elektoralna 28. 19755

Uczeń potrzebny do magazynu optycznego J. Miller, Nowy-Świat 7. 19377

Uczeń potrzebny do zakładu ślusarskiego.— Hoża 64. 19163

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, ulica Marszałkowska № 141, potrzebuje uczniów i praktykantów. 19560

Zaraz panny potrzebne do maszyny i w ręku ładnie szyjące bieliznę. Wielka 33, mieszkania 30. 19783

Kupno i sprzedaż.

A. Sprzedaję 3 kotary adamaszkowe rs. 150, biurko męzkie, wspaniałą toaletę z przyborami, meble, drobiazgi. Miodowa 3—25 a, do 12-ej. 18527

A. A. Jest do sprzedania cytra za 15 rs. Ul. Żórawia № 10, mieszk. 15. 19738

A) Garniturek piękny, kryty pluszem, rs. 60, otomana rs. 20. Krucza 49, m. 9. 19785

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Informuje o różnych przedmiotach sprzedawanych i poszukiwanych: antyki wszelkie, biżuterje, broń, obrazy, kasy, lokomobile, maszyny, meble, fortepiany, konie, powozy, urządzenia sklepowe, przedmioty specjalnego zastosowania. Opłaty wnosi się tylko w razie dopełnienia tranzakcyj. 18718

Adres. Starożytne meble z bronzami wyprzedaję. Gnojna 7—25. 19597

Bilard kupię na wypłat. Nowa Praga, Śliwicka 22, w restauracji. 19612

Bryczka wolancikowa do sprzedania. Mokotowska 50, stróż wskaże. 19220

Bardzo ładne kwiaty, ceny umiarkowane.— Nowy-Świat 57, „Eliza." 19490

Chodniki jutowe od 9 kop., dywanowe od 40, kokosowe, wełniane, sznurowe na schody po cenach hurtowych w Składzie Dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 990r

Do zbycia rotunda letnia jedwabna i palto męzkie jesienne. Zielna № 19, m. 7. 19346

Do sprzedania wolant używany i wózek dwukołowy. Grzybowska 51. 19770

Dla myśliwych. Szczenięta trzymiesięczne ceter-gordon do sprzedania. Piękna 19, u rządcy domu, od godz. 5-ej po poł. 19020

Do sprzedania melodykon amerykański mały, bez registrów, 50 rubli, łóżko żelazne składane z materacem drucianym 10 rubli, wieszadło jesionowe 6 rubli. Hoża 26, mieszkania 6. 18815

Do sprzedania garniturek gabinetowy za rs. 28 i otomana za rs. 18. Marszałkowska № 32, mieszkania 12. 19256

Faeton nowy, elegancki, mocny, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 19219

Fortepian rs. 40 i szafa kąpielowa rs. 10 jest do sprzedania. Nowy-Świat 43, mieszkania 22. 19127

Fortepian i pianina prawie nowe po przystępnych cenach sprzedaję. Marszałkowska 140, Dütz. 18808

Fortepian bardzo piękny, zagranicznej fabryki, prawie nowy, rs. 400. Marszałkowska 140, Dütz. 18507

Fabryka mebli giętych, Smolna 16, z powodu nagromadzenia się wielkiej liczby różnych mebli, jako to krzeseł, foteli, kanap, foteli bujanych i innych mebli, postanowiłem urządzić wyprzedaż po znacznie niższych cenach. Kupującym większe ilości odstępuję rabat. 18829

Faetonik maleńki do jednego konia, nowy, faetony używane, wolancik, bryczki zwane wózkami krakowskiemi sprzedaję. Leszno № 52. 19744

Fortepian rs. 110, blat metalowy, szprejce sprzedaję zaraz. Nowy-Świat 9, Grabowski. 19773

Fortepian krótki 7 oktaw, F. Seidlera, tanio sprzedam. Leszno 69—18. 19751

Fortepian zagraniczny, piękny, za niską cenę pozostawiono do sprzedania u fortepianisty Millera, Senatorska 10. Reparacyj, strojeń ceny niskie. Także kupuje fortepiany, pianina. 19787

Fortepian Hofera, 7 oktaw, tanio do sprzedania. Nowy-Świat 8, stróż wskaże. 18882

Fortepian siedmiooktawowy do wynajęcia rs. 3. Jerozolimska 84, m. 15. 19418

Corsety po cenie kosztu po zwiniętej fabryce. Wspólna 16, m. 21. 1806r

Garnitur pluszowy, otomanę, szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 19772

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, toaleta. Chmielna 62. 19767

Klacz angielska wierzchowa, 7-letnia, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Żelazna № 89, w restauracji. 19249

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Chłodna 40, a z dniem 1-ym lipca przeniesiona będzie do domu własnego, Grzybowska 62. 16495

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Kredens dębowy, 6 krzeseł, stół jadalny i stolik sprzedam za 100 rubli. Żórawia № 11, m. 2. 19461

Kredens dębowy za rubli siedemdziesiąt do sprzedania. Żelazna 30, mieszk. 5. 19543

Kupuję fortepiany, pianina. Królewska 3, Tarnowski. 18049

Kuc szwed z chomontem, szaraban, kareta, kocz, wolant, faeton, bryczka tanio do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 9. 18732

Kolekcja minerałów za bezcen do sprzedania. Nowy-Świat 59, m. 20. 19763

Kilkanaście obrazów do sprzedania. Sosnowa № 8, m. 35. 19682

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 18662

Maszyna Singera mało używana do sprzedania za bezcen. Freta 25, m. 23. 19195

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, otomany, szafy, kradensy, stoły, krzesła, łóżka, biura i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 16816

Meble salonowe, stół jadalny, fotel wiedeński do zprzedania za 80 rs. Marszałkowska 44 A, m. 6. 19381

Meble, kozeta, 6 krzeseł, szafa tanio. Elektoralna 20, mieszk. 20. 19769

Meble tanio, garnitur salonowy, garniturek damski, dwie otomany. Ul. Marszałkowska № 91. 19689

Mebli garnitury gabinetowe od 34 rubli, otomana 22, szeslong 14, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77 Wodzyński. 19784

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 19777

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 19710

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 19743

Otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, niedrogo do sprzedania. Elektoralna № 23, m. 19. 19635

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1761r

Ogier rysak, powóz amerykan, sanki, uprząż kompletna do sprzedania. Marszałkowska № 59. 19495

Para ogierków powozowych 5-letnich, kasztanów, do sprzedania. Marszałkowska 122, stangret Wojciech wskaże. 19155

Powozik jednokonny, lekki, na cztery osoby, elegancki, do sprzedania. Wielka 49, m. 3. 18886

Pasmanterje i dżety po cenie kosztu sprzedaje się w sklepie tabacznym p. Godzińskiej, Nowy-Świat 23. 19636

Sprzedaję: dynamo-maszynę do elektryczności, lustra, stoły marmurowe, bufet rzeźbiony, zegar, żyrandole bronzowe, beczkę do pomyj hermetyczną metalową. Wierzbowa 7, m. 3. 17070

Szafa duża rozbierana do sukien, różna garderoba oraz bielizna damska do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, skład obić papierowych. 19071

Szyny do budowy jakoteż do drogi są do nabycia w składzie żelaza, ulica Sienna № 41. 19466

Tanio sprzedam maszynę pończoszniczą.— Chmielna 92, m. 12. 18774

Umeblowanie salonu, obraz „Głowa Chrystusa" do sprzedania. Złota 16, m. 5. 19713

Węże gumowe tłoczące oraz wyloty mosiężne do polewania ulic, poleca po przystępnych cenach Biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 19323

W Lublinie, w restauracji Belle-vue, są trzy bilardy do sprzedania pojedyńczo lub razem, za bardzo przystępną cenę. 19218

Warszawskiej Fabryki Dywanów wszelkie wyroby poleca Fabryczny Skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 986r

Wózki, welocypedy dziecinne tanio w nowootworzonej „Warszawskiej Fabryce", Krakowskie-Przedmieście 2. 1757r

Wałach złoty kasztan i dwie klacze razem lub pojedyńczo do sprzedania w hotelu Polskim. Tamże chomonta angielskie z żółtym bronzem. 19536

Wyprzedaż kapeluszy damskich gotowych, najnowszych fasonów, po cenie zniżonej, w magazynie, Senatorska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia № 87. 19210

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania szafy sklepowe dębowe w magazynie M-me Anna, Marszałkowska 149. 18895

2 rowery na dętych, a jeden na pneumatycznych kołach, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1737r

Interesa handl. i majątk.

A. Do sprzedania lub zamiany kolonja dziedziczna pod Warszawą, przy szosie, z pięknym parkiem, rzeką i zabudowaniami, rozległość morgów 12. Wiadomość: Podwale 20, Gaładyk. 19700

A) Kapitaliści lokując swe sumy za pośrednictwem Kantoru Komisowego, Nowosenatorska 6, nie ponoszą żadnych kosztów. 19759

A) Specjalista poszukuje 35,000 rubli do interesu fabrycznego, bez ryzyka, przynoszącego 40% netto. Produkcja ma wielki zbyt w kraju i Cesarstwie. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, od piątej. 19758

Browar piwa bawarskiego, czynny, z chmielnikiem lub bez takowego, gorzelnia, dystylarnia i dochody propinacyjne w osadzie 7,000 ludności mającej, w okolicy fabrycznej, przy kolei warsz.-wiedeńskiej, są do wydzierżawienia razem lub osobno. Wiadomość bliższa: Warszawa, ulica Mazowiecka domu № 4, mieszkania 9. 18329

Dom z placem do budowy, na Pawiej, do sprzedania za 4 tysiące rubli. Wiadomość u właścicielki, Miodowa № 18, mieszkania 6, do 11-ej zrana. 19637

Do sprzedania zakład introligatorski ze znaną firmą i stałą klijentelą, dający czystego dochodu około 1,000 rs. Wiadomość w kantorze fabryki maszyn W-go Fajansa, Rymarska 8. 18789

Do sprzedania zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny dobrze procentujący, z obszernym lokalem. Elektoralna 18. 19737

Do sprzedania willa w pobliżu Druskienik za 10,000 rs. Warunkiem koniecznym jest odnajmowanie willi obecnym właścicielom choć na część roku. Jeżeli nabywca po pewnym czasie uzna interes mało korzystnym, willa odkupioną być może. Bliższych szczegółów udzieli p. Wyżycka, Złota 6, do dnia 16 czerwca, później można się porozumieć listownie pod adresem tejże osoby w Drnskienikach. 19729

Fabryka kwiatów do sprzedania, jedna z najdawniejszych, egzystująca lat kilkadziesiąt, z wyrobioną klijentelą. Bez pośrednictwa. Oferty „Fabryka kwiatów" proszę składać w Kurjerze Warszawskim. 19736

Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, poszukuje intratnego interesu dla fachowego kupca z kapitałem do 2,000. 19730

Krowiarnia utrzymywana 15 lat przez jednego właściciela, z pierwszorzędnemi gospodami, do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można: Nowogrodzka 24, sklep spożywczy. 19748

Kolonja do sprzedania pod Warszawą, morgów 11. Wiadomość: Złota № 60, mieszkania 9. 19522

Młyn od 30 lat egzystujący, nowourządzony, jest do wydzierżawienia lub wspólnej z właścicielem eksploatacji. Wiadomość: Elektoralna 33, w fabryce. 19215

Pralnia bielizny z filją do sprzedania. Obrót miesięczny 200 rubli. Wiadomość: Franciszkańska № 12, w pralni. 19752

Rs. 600 potrzebne są. Wiadomość o warunkach: Plac św. Aleksandra, w dystrybucji № 14. 19130

Sklep spożywczy sprzedaję. Wiadomość. Żelazna 93, róg Leszna, w dystrybucji. 1766r

Sklep z wystawą i dwoma pokojami jest do odstąpienia w każdym czasie, komorne tanie, punkt dobry. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1765r

Sprzedaję sklep dystrybucyjno-piśmienny. Plac św. Aleksandra № 2. 19549

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Kapitulna № 3. 19528

Sprzedam majątek 13 włók, bez służebności, budowle murowane, zasiewy, inwentarz kompletne, Towarzystwa 14,000 rs. Wiadomość: Chmielna 48, m. 7, od 4 do 6-ej. 19776

Sklep galanteryjno-dystrybucyjny sprzedam. Piekarska 10, mieszk. 6, do 12-ej. 18673

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Mostowa № 21. 19511

Sklepik do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Wiadomość: Freta № 53, mieszkania 2. 19476

Skład węgli do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: kiosk, róg Nowego Światu i Alei Jeroz. 19780

Sklep mączny do sprzedania. Świętokrzyzka № 29. 19762

Sklepik spożywczy do sprzedania. Ul. Piękna № 62. 19761

Sklep spożywczy z frontowem ładnem mieszkaniem do sprzedania. Wielka 37. 19749

W Siedlcach, mieście gub., do sprzedania tanio posesja w środku miasta położona, otoczona ogródkami. Wiadomość: Biała № 5, u p. Praclewskiego. 19741

Wspólnika lub nabywcy na dogodnych warunkach poszukuje się do fabryki odlewów żelaznych i naczyń emaljowanych na prowincji. Wiadomość: Foksal № 7, w mleczarni, od 2—7-ej wieczorem. 18745

Z powodu zmiany interesu sprzedaje się skład apteczny na prowincji na dogodnych warunkach. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 1745r

Z powodu zmiany interesów do sprzedania sklep z urządzeniem, zdatny na dystrybucję lub inny interes, w najruchliwszym punkcie miasta. Wiadomość: Żórawia № 19, mieszkania 44. 19568

Z powodu wyjazdu jestem zmuszona sprzedać restaurację z nowem urządzeniem; ogrodem, bilardem i pianinem. Olszowa № 10, na Pradze, przy wale. 19214

Zaraz jest do sprzedania domek murowany jednopiętrowy z ogródkiem przy ulicy Rozbrat № hypoteczny 2993, za 5,000 rs., mający wogóle 2,359 łokci kwadratowych. Wiadomość: ulica Bielańska № 4, w restauracji; dom bez długu. A. M. Orsik. 18922

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 18194

A) Kantor przewozowy Konkurencja. Plac Zielony 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę i t. p. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17650

Anons. Dwa sklepy z pokojami do odstąpienia od 1 lipca, przy ul. Marszałkowskiej i Senatorskiej. Oferty: Kurjer Warsz. „Pospieszny." 19742

Do wynajęcia od 1 lipca 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i wanną, na 1-m piętrze, od frontu, rocznie 425 rs. Ulica Niska № 61, u właściciela domu. 19065

Dwa obszerne pokoje, 1-e piętro. Prosta № 11, m. 14, miesięcznie 20 rs. z meblami. 19518

Dwa lub jeden pokój, umeblowane, do odnajęcia zaraz. Mazowiecka 5—1. 19258

Do wynajęcia 6 komfortowych pokojów, 1-e piętro, również 2, 3 pokoje—dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 17730

Hoża 8, 4 pokoje parterowe, sklep z pokojem; 3 pokoje, balkon, 2-e piętro; 2 pokoje, kuchnia, 3-e piętro. 18409

Jeden, dwa lub więcej pokojów, razem i oddzielnie, mogą być umeblowane i kuchnia, front, 1-sze piętro, eleganckie wejście. Wiadomość biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 1792r

Jest do wynajęcia lokal na fabrykę składający się 6-iu dużych sal z placem i budynkami, może być użyty na fabrykę giętych mebli, bilardów, oraz na składy i t. p., razem lub częściowo. Przemysłowa № 31. 19627

Jest do wynajęcia lokal od 1-go lipca 6 pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami, wanny, waterklozet, wodociąg, zlew, na 1-m piętrze za rs. 675. Krucza № 19. 19628

Jest do wynajęcia szynk, w dobrym punkcie, dla katolika. Wiadomość Przemysłowa 31, u właściciela. 19626

Leszno 13. Od lipca: na parterze, od frontu, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, na prywatne mieszkanie, kantor lub zakład przemysłowy. 19714

Lokale przy Erywańskiej № 2 na mieszkania i sklepy do najęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość u stróża na miejscu, albo u rządcy, Rymarska № 2. 19533

Lokal. Potrzebny od dnia 8 lipca r. b., na stolarsko-rzeźbiarską pracownię, widny, suchy, na dole, lub 1-m piętrze, blizko Nowego-Światu lub Marszałkowskiej ulicy. Cena od 200 do 300 rs. rocznie. Adresować: ul. Oboźna № 7, m. 1.—C. H. 1756r

Lokal na dystylarnię jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, ul. Chłodna № 39. 19206

Lokal, 7 pokoi; może być więcej, na prywatny lub szan.-garnies. Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej, u gospodarza. 18710

Mazowiecka № 11. Do wynajęcia od 1-go kwietnia 1894-go r., duży lokal z mieszkaniem po drukarni „Dziennika dla wszystkich". Wiadomość na miejscu u szwajcara lub u rządcy, Rymarska 2. Tamże od 1-go lipca r. b. kilka lokali do najęcia. 19532

Od 1-go lipca lub później 5 pokoi z balkonem, 6-ty mały, z wanną i wszelkiemi wygodami, 2-gie piętro. Ulica Wilcza 6, rocznie 730 rs. 19517

Od św. Jana.—Do wynajęcia w domu № 55 ulica Chłodna: 1 lokal, 2-e piętro, z 3-ch pokoi, kuchni, przedpokoju, za rs. 260; 2 lokale parterowe, po 2 pokoje z kuchnią, po rs. 250; 1 lokal, 2-e piętro, z 2-ch pokoi i kuchni 180; 1 obszerny pokój na parterze na warsztat 120. 19212

Od 15-go pokój ładny, może być umeblowany; tamże pomieszczenie dla jednej osoby. Podwale № 22, m. 23. 19338

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia 3 apartamenty, każdy o 6-ciu pokojach i kuchni z wszelkiemi wygodami i wannami, po cenach umiarkowanych. Biała 3. 19069

Od 1-go lipca jest do wynajęcia w domu skanalizowanym 5 pokoi z alkową, duża kuchnia; przedpokój, ze wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze, od frontu. Ul. Nowogrodzka № 20. 19179

Pokój do wynajęcia. Hoża № 7, mieszkania № 45. 19437

Pokój umeblowany, przez lato, z łazienką. Widok 5, m. 8. 19201

Pokój frontowy, słoneczny, oddzielne wejście. Wspólna 10, m. 5. 1736r

Pokój elegancko umeblowany, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Nowy-Świat 70, mieszk. 11. 19356

Pokój dla kobiety do najęcia lub pomieszczenie. Hortensja 7, m. 12. 19693

Sklep, 3 pokoje, kuchnia, pasaż, gaz, wodociąg, zaraz do najęcia. Miodowa 12. (Pokoje zdatne na obszerny pakamer). 19750

Sklep jednookienny, z pokojem i kuchnią do wynajęcia od lipca. Krucza 13. 1729r

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Krakowskie-Przedmieście № 8, m. 6. 19306

Wynajmę pokój na dole kobiecie przyzwoitej od 10 czerwca. Chmielna 11, mieszkania 6. 18395

W domu z komfortem zbudowanym, od lipca na 1-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wanna, balkon i t. p. Marszałkowska № 59. 19496

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 8-go lipca 1893-go r. mieszkanie od frontu, składające się z 4-ch pokojów z balkonem, dużego przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, z widokiem na klub cyklistów. Topiel 16. Cena rs. 400 rocznie, wiadomość u rządcy domu. 19579

2 pokoje 16 rs., (kuchnia, meble na żądanie). Miodowa 3—25. 19756

3, 4, 5 pokojów umeblowanych, kuchnia, serwis stołowy, od 15 czerwca. Złota 32, mieszkania 5. 19707

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 3 piętro; 2 pokoje przedpokój, kuchnia, 1 i 4 piętro, oraz pokoje pojedyncze z kuchniami, do wynajęcia od lipca. Ulica Krucza 13. 1728r

5 pokojów pierwszego piętra do wynajęcia za rs. 600. Hoża 21. 18488

5 pokoi z kuchnią, na parterze, od 1 lipca. Hortensja № 7, wiadomość u stróża. 19488

6 pokojów, przedpokój, pasaż, wanna, waterklozet, 3-e piętro, front, do wynajęcia od lipca. Włodzimierska 10. 1731r

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkania w willi „Ołonki" w lesistej okolicy, o trzy wiorsty od Brwinowa, przystanku dr. żel. warsz.-wied. Bliższa wiadomość: Marszałkowska 95, mieszk. 6, do godziny 1-ej z południa lub od 6-ej wieczorem. 18520

Letnie mieszkanie, z całodziennem utrzymaniem, za bardzo przystępną cenę, dla familji lub pojedyńczych osób w domu obywatelskim, dla panien troskliwa opieka. Mazowiecka 5—7. 18306

Letnie mieszkanie w Nowomińsku cztery pokoje umeblowane z werendą w cienistym ogródku rs. 120. Warszawska 10. 10440

Letnie mieszkanie: duży pokój i duża kuchnia w Marcelinie do wynajęcia. Wiadomość Leszno 7, m. 1. 19482

Letnie mieszkanie za rogatką marymoncką, 3 pokoje duże, kuchnia duża, w ogrodzie. Cena rs. 140. Złota № 8. m. 14, od 5—6-ej. 19458

Letnie mieszkania. Jeszcze parę willi 6-iu i 3-ch pokojach, otoczone pięknym lasem do wynajęcia na 9-ej wiorście za rogatkami moskiewskiemi. Wiadomość Aleja Jerozolimska 70, m. 20 i 21. 19538

Letnie mieszkanie dla osoby cierpiącej n wątrobę, na dogodnych warunkach tygodniowo lub miesięcznie. Wiadomość w Grodzisku, druga stacja kolei wiedeńskiej, w ekspedycji pocztowej. 19724

Letnie mieszkania, za przystępną cenę, n parterze dwa pokoje, kuchnia, werenda, piwnica—na facjacie dwa pokoiki. Willa Emilin, przystanek kolei Nadwiślańskiej Jarosław pod Otwockiem. Wiadomość: Wilcza 18, m. 7 między 4-tą a 6-tą. 19757

W gubernji mińskiej, niedaleko stacji kolei, w okolicy lesistej, pożądane jest mieszkanie. złożone z dwóch pokojów z przyzwoitem utrzymaniem, na kilka tygodni letnich· Łaskawe oferty nadsyłać proszę Kurjer Warszawski pod J. Z. 19170

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje n słabość. Chmielna 33, m. 17. 19768

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby sekretne na słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15 Elektoralna № 20, m. 27. 19775

Balony, fajerwerki, latawce, wolanty, serso, krokiety, lawn-tennisy, piłki, taczki, poleca tanio Wiśniakowski, Królewska 3. 1848r

Do Ciechocinka wyjeżdżam, biorę pod opiekę. Cena nizka. Krucza 23, m. 10. 19765

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Świat 45, obok Wodewilu. 1762r

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony letnie, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24. 19711

Łódź. Filja warszawskiej szkoły rzemiosł żeńskiej Jadwigi Przewóskiej. Zielona 5, wprost nowej synagogi. Rozpoczyna się kur. kroju i strojów. 19722

M. Drozdowski, b. obrońca przy wyższych inst. sądowych, redaguje prośby do wszelkich władz publicznych, sądowych i administracyjnych—oraz podania zwyczajne, apelacyjne i kasacyjne; tłómaczy prywatnie z ruskiego, polskiego i francuzkiego; załatwia wszelką korespondencję. Nowy-Świat 62, mieszkania 20, druga brama. 1804r

Mężatka młoda, bezdzietna, wyjeżdżając z kucharką w końcu czerwca do Zakopanego, poszukuje pojedyńczej kobiety, jako towarzyszki pomieszkania w jednym domu na wspólny koszt. Oferty z wymienieniem wieku i otoczenia towarzyskiego, adresować: Warszawa, biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, „Zakopane." 1808r

Ostrożnie! „Exsiccator" powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16293

Palto letnie koloru jasno-piaskowego, zabrane d. 4 b. m. przez omyłkę, uprasza się o zwrót tegoż do restauracji hotelu Brühlowskiego. 19190

Prowadząc poprzednio większy magazyn obecnie otworzyłam u siebie pracownię sukien i okryć damskich. Przyjmuję kapelusze do ubierania, suknie do przerabiania, wykonywam podług żurnali paryzkich. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 32, 1-e piętro. 19444

Pies czarny, podpalany, zaginął dnia 4 b. m. Kto odprowadzi na ulicę Marszałkowską № 145, m. 24, otrzyma nagrody rs. 3. 19529

Przerabiam meble, pakowanie, przeprowadzki, ekspedycja, bardzo tanio. Bracka 19, mieszkania 8. 19771

Stolarz przyjmuje wszelką reparację mebli giętych i odnawianie różnych mebli. Ulica Miedziana № 11, m. 28. Rostkowski. 19778

W ogrodzie saskim w alei owocowej w niedzielę 11 czerwca w południe, uroniono złoty damski zegarek, (remontoir), ze złotą dewizką. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą: Krakowskie-Przedmieście № 89, mieszkania 3. 19793

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Zginął pięciomiesięczny żółty wyżeł seter. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić na ulicę Marszałkowską 142, mieszkania 6, za nagrodą. 19544

Zakąski przy składzie wódek chce wziąść kucharz. Próżna № 5, m. 11. 19409

99 Marszałkowska. — Chmurczyński.— Sprzedaż garderoby męzkiej i materjałów na nią, oraz damskich na palta, żakietki, peleryny, tanio. 18639

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 31 Мая (12 Iюня) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).